

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI EDUKACJI I NAUKI

(NR 89)

z dnia 26 lutego 2026 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Edukacji i Nauki (nr 89)

26 lutego 2026 r.

Komisja Edukacji i Nauki, obradująca pod przewodnictwem poseł **Krystyny Szumilas (KO)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– **informację na temat budowania odporności dzieci i młodzieży (zmiany podstawy programowej, edukacja z wojskiem, pierwsza pomoc).**

W posiedzeniu udział wzięli: **Katarzyna Lubnauer** i **Henryk Kiepusa** sekretarze stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej wraz ze współpracownikami, **Stanisław Wziątek** podsekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej, płk **Tomasz Włodarczyk** zastępca szefa Centralnego Wojskowego Centrum Rekrutacji wraz ze współpracownikami, **Hubert Taładaj** współprzewodniczący Rady Dialogu z Młodym Pokoleniem, ekspert do spraw współpracy i rzecznictwa Polskiej Rady Organizacji Młodzieżowych, **Wojciech Michalski** ekspert ds. obronności i wojska PROM, prezes Związku Kadetów Rzeczypospolitej Polskiej wraz ze współpracownikami, **Aleksandra Lewicka** specjalista ds. edukacji w Biurze Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego, **Krzysztof Wojciechowski** zastępca przewodniczącego Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”, **Alina Kozińska-Bałdyga** wiceprezeska Federacji Inicjatyw Oświatowych, **Paweł Nogal** prezes IWO Polska oraz **Jakub Traczyk** asystent przewodniczącej Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agnieszka Jasińska**, **Agnieszka Kalinowska-Wójcik** i **Michał Kościński** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji Edukacji i Nauki.

Witam członków Komisji, panie i panów posłów, witam zaproszonych gości. Szczególnie serdecznie witam przedstawicieli ministerstw: panią minister Katarzynę Lubnauer, sekretarza stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i pana ministra Henryka Kiepusę, sekretarza stanu w MEN. Witam przedstawicieli strony społecznej. Aha, przedstawicieli Ministerstwa Obrony Narodowej. Zapowiedział się też przedstawiciel Ministerstwa Zdrowia.

Stwierdzam kworum.

Porządek dzienny posiedzenia obejmuje rozpatrzenie informacji na temat budowania odporności dzieci i młodzieży, m.in. zmiany podstawy programowej, „Edukacja z wojskiem”, pierwsza pomoc. Porządek dzienny posiedzenia wynika z planu pracy i został przyjęty przez prezydium Komisji i przystępujemy do jego realizacji.

Proszę o zabranie głosu sekretarza stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej panią minister Katarzynę Lubnauer.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Katarzyna Lubnauer:

Witam państwa posłów. Pani przewodnicząca, chciałabym powiedzieć, że mamy takie czasy, w których budowanie odporności społeczeństwa, a w szczególności budowanie odporności dzieci i młodzieży, które należy do zadań edukacji, jest bardzo ważnym, można powiedzieć, priorytetowym zadaniem z naszego punktu widzenia. Na to składa się wiele czynników, które razem mają zbudować pewien system, który powoduje, że młodzież jest lepiej przygotowana do życia we współczesnych czasach, lepiej przygotowana do wszelkiego rodzaju zagrożeń oraz w większym stopniu udzielamy jej wsparcia związanego z jej zdrowiem psychicznym.

Przede wszystkim budowanie odporności dzieci i młodzieży to jest działanie w bardzo wielu aspektach równocześnie. Po pierwsze, wszyscy widzimy, że w ostatnich czasach bardzo pogorszył się stan związany ze zdrowiem psychicznym dzieci i młodzieży. Zaznaczmy, że badania przeprowadzone jeszcze przez naszych poprzedników pokazały, że w stosunku do czasów przed pandemią wzrost dzieci z problemami psychicznymi to jest wzrost nawet dwukrotny. Czyli mamy do czynienia z sytuacją, w której naprawdę można powiedzieć, że co piąte dziecko ma różnego

rodzaju problemy z odpornością psychiczną, ze zdrowiem psychicznym – z tym wszystkim, co się wiąże z ich kondycją psychiczną.

Trzeba powiedzieć, że od lat wdramamy standardy wsparcia zdrowia psychicznego, wsparcia opieki specjalistycznej, pedagogiczno-psychologicznej zaprojektowane jeszcze przez naszych poprzedników. Tu trzeba powiedzieć, że w ostatnich czterech latach liczba specjalistów, jeśli chodzi o pomoc psychologiczno-pedagogiczną, wzrosła o 156%. To pokazuje mniej więcej, jak to wygląda. Nie jest tak, że nie mamy już białych plam, ale praktycznie te białe plamy już zostały skurczone do bardzo nielicznych miejsc w Polsce. To jest pierwszy obszar, o którym możemy jasno mówić – ta pomoc psychologiczno-pedagogiczna w szkołach to jest jakby ten zerowy poziom wsparcia zdrowia psychicznego, który potem na kolejnych poziomach jest realizowany przez system opieki zdrowotnej.

Kolejna kwestia. To, co powstało w ostatnim czasie, to na przykład nowe, rzetelne narzędzia do diagnostyki, które są dostępne bezpłatnie, ale również rozwiązania o charakterze programowym dotyczące działań profilaktycznych. Przykładem takich działań profilaktycznych są na przykład prowadzone w tym roku szkolnym „Tydzień przeciwdziałania przemocy rówieśniczej” oraz „Tydzień relacji”, w zależności od poziomu edukacyjnego, które miały wspierać młodzież np. w kwestii przemocy rówieśniczej, czyli przeciwdziałania przemocy rówieśniczej, ale również takie wsparcie psychiczne, jeśli chodzi o pomoc rówieśniczą.

Kolejną kwestią są programy realizowane w ramach „Narodowego programu zdrowia”. Tutaj realizowane były następujące projekty: „Pozytywny klimat szkoły” – to lata jeszcze 2021–2023, „Pozytywna szkoła” – 2022–2024, „Wolontariat na rzecz wsparcia rówieśniczego w ochronie zdrowia psychicznego dzieci i uczniów” – 2023–2025, „Zobacz emocje” – 2024–2025, „Przeciwdziałanie przemocy rówieśniczej” – realizacja projektów edukacyjnych w roku 2025. Realizujemy też projekty w ramach „Peer suport” i to jest wsparcie rówieśnicze w zakresie zdrowia psychicznego młodzieży.

Kolejną kwestią jest upowszechnianie przez Ośrodek Rozwoju Edukacji na stronie internetowej materiałów dla nauczycieli, rodziców i dzieci, dzięki którym mogą zwiększyć swoje kompetencje z zakresu profilaktyki zdrowia psychicznego.

Również bardzo ważnym elementem, który został wprowadzony w grudniu 2024 r. do wszystkich szkół i placówek, są „Standardy postępowania dla nauczycielek i nauczycieli dotyczące kontaktu z osobami w kryzysie samobójczym, po próbie samobójczej i po żałobie po śmierci samobójczej” – kompendium plus wersja rozszerzona.

Kolejna kwestia to są zmiany dotyczące podstaw programowych. Jednym z podstawowych elementów jest wprowadzenie nowego przedmiotu, jakim jest edukacja zdrowotna. Edukacja zdrowotna buduje odporność młodych ludzi w zakresie ich zdrowia, i to nie tylko zdrowia psychicznego, ale również zdrowia fizycznego, kwestii związanych z profilaktyką, kwestii związanych z ruchem, kwestii związanych ze zdrowymi dietami – właściwie kompleksowo całego zakresu dotyczącego zdrowia młodych ludzi. Edukacja zdrowotna ma program, który pokazuje w bardzo nowoczesny sposób, ale jednocześnie bardzo szeroki – zresztą ma bardzo silne wsparcie ze strony na przykład Naczelnej Izby Lekarskiej i w ogóle środowisk medycznych – jak przygotować młodych ludzi do dbałości o swoje zdrowie przez całe życie.

Kolejnym przedmiotem, który buduje odporność w innym obszarze, w obszarze obywatelskości, poczucia odpowiedzialności za swój kraj, jest edukacja obywatelska. Tam pojawiają się również elementy związane na przykład z cyberzagrożeniami, czyli z bezpieczeństwem wynikającym z zagrożeń w sieci. Tych elementów jest oczywiście też bardzo dużo na zajęciach związanych z informatyką.

Kolejną zmianą, która nastąpiła od 1 września 2025 r., jest zmiana w podstawie programowej wychowania fizycznego. Jej celem było zarówno budowanie na całe życie przygotowania do aktywności fizycznej młodych ludzi, jak i to, co się pojawiło, to są dwa nowe obszary – fakultatywne w przypadku szkoły podstawowej i obowiązkowe w przypadku szkoły ponadpodstawowej – jakimi jest przygotowanie młodych ludzi do testów sprawnościowych do służb. Chodzi o to, że bardzo wielu młodych ludzi w dzisiejszych czasach wybiera na przykład w szkołach ponadpodstawowych różnego rodzaju klasy wojskowe, mundurowe, jak również myśli o tego typu karierze. Chodzi o to, żeby już na WF-ie mogli się przygotować do tego, żeby wiedzieć, jak wyglądają testy sprawnościowe do służb. To jest nowa rzecz, od 1 września 2025 r. Tak jak powiedziałam, w przypadku szkół podstawowych ma ona charakter fakultatywny, w przypadku szkół ponadpodstawowych jest to obowiązkowy element wychowania fizycznego.

Kolejnym elementem jest edukacja dla bezpieczeństwa. Proszę państwa, zmieniliśmy podstawę programu edukacji dla bezpieczeństwa tak, żeby ona w jeszcze większym stopniu w sposób praktyczny przygotowywała młodych ludzi do zagrożeń. Podstawa ta była przygotowana zarówno z przedstawicielami Ministerstwa Obrony Narodowej, a właściwie osobami, które reprezentują żołnierzy, jak i ze straży pożarnej, właściwie wszystkich obszarów ratownictwa medycznego – wszystkich obszarów, które mogą budować rzetelną, nowoczesną edukację dotyczącą bezpieczeństwa. Jej bardziej praktyczny charakter wynika z faktu, że wyzwania dzisiejszych czasów są dużo bardziej namacalne i w dużo większym stopniu jesteśmy w stanie je wskazać. Z tych też powodów – mimo tego, że edukacja dla bezpieczeństwa według reformy „Kompas jutra” powinna właściwie wejść do szkół jako nowa podstawa programowa dopiero w roku 2030, ponieważ wtedy do VIII klas wejdą uczniowie według podstawy programowej z „Kompasu jutra” – pani minister Nowacka zdecydowała o przyspieszeniu wejścia tej nowej podstawy programowej i ona wejdzie 1 września 2027 r., przyspieszona o trzy lata. Ponieważ dotyczy to klasy VIII, w związku z tym nie ma kolizji między poszczególnymi tematami, w związku z tym nie będzie tam żadnej luki edukacyjnej.

Tym, co się również zdarzyło w międzyczasie, jest kwestia wprowadzenia 1 września 2024 r. do polskich szkół pierwszej pomocy jako obowiązkowej w klasach I–III. Wspólnie z Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy, która zaoferowała swoją pomoc polegającą na przeszkoleniu nauczycieli, jak również wyposażeniu szkół w manekiny odpowiednie do tego, żeby kształcić dzieci, jeśli chodzi o pierwszą pomoc, upowszechniliśmy program, który był już wcześniej realizowany w niektórych szkołach, natomiast nie miał charakteru powszechnego i nie był wcześniej wpisany do podstawy programowej, jeśli chodzi o nauczanie w klasach I–III. Obecnie pierwsza pomoc jest elementem obowiązkowym dla uczniów klas I–III. Natomiast nauczyciele otrzymali odpowiednią pomoc zarówno w postaci szkoleń organizowanych przez WOŚP, jak i szkoleń potem, które zostały przygotowane w oparciu o te same materiały przez Ośrodek Rozwoju Edukacji. Dzięki temu można powiedzieć, że młodzi ludzie, którzy naprawdę wtedy są najlepiej przygotowani do tego, żeby się uczyć takich rzeczy, bo jeszcze nie mają tych oporów, które potem powstają, że możemy, pomagając komuś, uczynić krzywdę – a pamiętajmy, że jeżeli tylko potrafimy to robić, to zawsze trzeba pomóc, a nie zastanawiać się, czy uczynimy krzywdę – są kształceni, jeśli chodzi o przygotowanie do pierwszej pomocy. Wpisaliśmy też pierwszą pomoc jako jeden z elementów, który może być realizowany na godzinie wychowawczej – też wcześniej tego nie było.

Kolejnym elementem jest kwestia klas mundurowych, których liczba znacząco się zwiększa, ponieważ mamy w tej chwili już nie tylko klasy mundurowe związane z przygotowaniem wojskowym, ale mamy też nowy rodzaj tego typu klas, czyli oddziały o profilu mundurowym, które powstały we współpracy z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Administracji. W sumie liczba oddziałów przysposobienia wojskowego w szkołach publicznych: w liceum to jest 646, w technikum – 315; w niepublicznych, odpowiednio, 275 i 118. W sumie mamy 1354 takie oddziały. W przypadku oddziałów przygotowania o profilu mundurowym takich oddziałów mamy obecnie 239, ale to jest nowa forma, która jeszcze nie w pełni znalazła swoje odzwierciedlenie niestety. W sumie w tego typu szkołach przygotowania wojskowego jest prawie 31 tys. uczniów, w przypadku mundurowych jest to 5 tys. uczniów. Widać, że to jest kolejna bardzo silna grupa, którą przygotowujemy do tego, żeby była przygotowana na przykład do przyszłej kariery w wojsku lub w służbach.

Muszę powiedzieć, że niestety ze szkodą dla systemu – będziemy starali się to wprowadzić pewno w kolejnych zmianach ustawowych – w zawetowanej przez pana prezydenta ustawie była możliwość, żeby uczniowie tego typu klas mogli mieć na świadectwie maturalnym pokazane, że mają zaliczone przedmioty, które są związane z kształceniem związanym z klasami wojskowymi lub klasami mundurowymi, dzięki czemu ułatwiłoby im to potem przyszłą, nazwijmy to, karierę wojskową czy karierę mundurową, bo pewne szkolenia uznano by już im za zaliczone. Niestety, ponieważ ta zmiana wymaga zmiany ustawowej i była w tym zawetowanym projekcie, nie mogliśmy tego wdrożyć.

Kolejnym elementem dotyczącym budowania odporności są wskazania w kierunkach polityki oświatowej. I tu mówimy bardzo jasno, że w roku 2025/2026, ponieważ to decyduje o doskonaleniu nauczycieli, mamy takie kierunki polityki oświatowej jak: „Szkoła miejscem edukacji obywatelskiej, kształtowania postaw patriotycznych, społecznych i obywatelskich, odpowiedzialności za region i ojczyznę, dbałości o bezpieczeństwo własne i innych”. Drugim elementem, też związanym z odpornością, są rzeczy związane z informatyką, cyberbezpieczeństwem i higieną cyfrową. Kolejnym programem, który został wprowadzony przez panią minister Nowacką wspólnie z panem ministrem obrony narodowej, jest program „Edukacja z wojskiem”, ale na ten

temat pozwolę, że już szerzej opowie pan minister Kiepura, który zajmuje się tym obszarem w Ministerstwie Edukacji Narodowej.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Henryk Kiepura:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, to jest program zainicjowany przez panią minister Barbarę Nowacką i pana premiera Władysława Kosiniaka-Kamysza. Pierwszą edycję zrealizowaliśmy już wiosną 2024 r., do tej pory odbyły się cztery edycje.

Jest to program dedykowany dla szkół podstawowych i szkół średnich. W szkole podstawowej są dwie kategorie wiekowe: od klas I–III do klas IV–VII – ponieważ w klasie VIII i I szkoły średniej jest edukacja dla bezpieczeństwa, więc postanowiliśmy wyłączyć to z tego projektu – i jest jedna grupa w szkołach średnich. W czterech edycjach do tej pory wzięło udział prawie 0,5 miliona uczniów, prawie 10 tys. szkół.

Dla zdecydowanej większości, szczególnie dzieci ze szkół podstawowych, jest to pierwszy kontakt z polskim żołnierzem. Do tej pory nie wpłynęły żadne uwagi dotyczące przebiegu tych spotkań, a było ich prawie 10 tys. Przygotowujemy w tej chwili z ministrem obrony narodowej – odbyło się nawet wczoraj spotkanie robocze – piątą edycję, gdzie nieco zmieniamy formułę, natomiast od trzeciej edycji również uzupełniliśmy te spotkania o udział polskich żołnierzy weteranów, którzy walczyli w misjach poza granicami kraju. Jest to też bardzo dobrze odbierane przez uczniów i młodzież.

Natomiast w piątej edycji, która będzie od końca kwietnia do połowy czerwca tego roku, dla grupy młodzieży ze szkół średnich wprowadzamy nową aplikację przygotowaną przez ministra obrony, z której będą korzystać żołnierze Wojska Polskiego. Natomiast dla młodszych grup we współpracy z MON przygotowane zostały broszury, z których korzystają żołnierze – młodzież ma je udostępniane, są również w wersji elektronicznej.

Współpracujemy tutaj blisko również z samorządami, szczególnie z gminami, miastami, bo to samorządy składają wnioski dla swoich szkół. Ten projekt cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem, natomiast ze względu na to, że wojsko ma również inne zadania do realizacji, ten zakres w tym roku również będzie dotyczył ok. 3 tys. szkół, gdzie do połowy czerwca pojawiają się żołnierze Wojska Polskiego. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję pani minister, dziękuję panu ministrowi.

W posiedzeniu Komisji bierze udział pan pułkownik Tomasz Włodarczyk, zastępca szefa Centralnego Wojskowego Centrum Rekrutacji i pani Agnieszka Orzechowska, główna specjalistka w centrum. Czy Państwo chcieliby zabrać głos?

Bardzo proszę, pan pułkownik.

Zastępca szefa Centralnego Wojskowego Centrum Rekrutacji płk Tomasz Włodarczyk:

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, w celu uzupełnienia wypowiedzi, ja tylko troszeczkę statystyki, jeśli chodzi o ten projekt. Centralne Wojskowe Centrum Rekrutacji nadzoruje projekty edukacyjne prowadzone przez ministra obrony narodowej.

Chciałbym tylko wspomnieć, że z tej liczby, o której wspominali tutaj pani minister i pan minister, 37% uczniów z oddziałów przygotowania wojskowego złożyło przysięgę wojskową i związało się z Wojskiem Polskim. Tak że łącznie ze szkół uczestniczących w projektach w OPW w roku 2024 i 2025 przysięgę wojskową złożyło 3271 uczniów. Cieszy nas ta liczba, jest naprawdę zadowalająca. Niemniej jednak robimy wszystko i – to jeszcze też jest po naszej stronie – zachęcamy tych uczniów, którzy spełnią kryteria, czyli muszą mieć skończony 18. rok życia, żeby złożyli przysięgę wojskową. To wszystko wpływa właśnie na bezpieczeństwo naszego państwa i budowanie odporności naszego państwa.

Krzewimy jak najbardziej pozytywny wizerunek Wojska Polskiego, jesteśmy w tych szkołach, bardzo często nadzorujemy, prowadzimy oddziały przygotowania wojskowego, branżowe oddziały wojskowe, jak również „CYBER.MIL z klasą”. Wspomnę również, że od tego roku również prowadzimy jako pilotaż oddziały przygotowania wojskowego z dronem – „OPW z dronem”. Jest to też projekt, który jest projektem pilotażowym. Cieszy się on bardzo dużym zainteresowaniem wśród szkół. Na obecnym etapie jest to projekt, w którym wytypowaliśmy jedną szkołę w województwie, natomiast zainteresowanie wejściem do tego projektu szkół w perspektywie czasu jest bardzo duże.

Szanowni państwo, również prowadzimy projekty dedykowane już młodzieży akademickiej, takie jak „Legia akademicka”, jak również projekt stypendiów, które wynikają wprost z ustawy o obronie ojczyzny. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Kto z państwa posłów, pan posłanek, panów posłów, chciałby zabrać głos?

To może ja... A, jest pani poseł Marzena Machałek. Bardzo proszę.

Poseł Marzena Anna Machałek (PiS):

Dziękuję, pani przewodnicząca, dziękuję, pani minister. Mnie szczególnie oczywiście interesowały te zagadnienia, które dotyczyły zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży, kryzysu po pandemii.

Zresztą problemy dzieci i młodzieży się nasilają, choć trzeba przyznać, że pewne działania rządu i działania w zakresie wsparcia psychologiczno-pedagogicznego... Szeroko rozumianego, bo wsparcie psychologiczno-pedagogiczne to są konkretni specjaliści w szkole, ale to też jest adekwatne działanie każdego nauczyciela w odpowiedni sposób. To jest bardzo trudne czasami, żeby to zbudować – zbudować taką świadomość w szkole, że nie tylko psycholog, nie tylko specjalista, że dziecka nie trzeba za każdym razem gdzieś wysyłać, ale może wystarczy dobre i mądre wsparcie nauczyciela i ma ono znaczenie.

Ale ten nauczyciel też potrzebuje wsparcia, stąd przygotowaliśmy – o czym pani minister, dziękuję, wspomniała i zabezpieczyliśmy na to środki – w ustawie zapisy o standardach zatrudnienia specjalistów. Chodziło o psychologów, pedagogów specjalnych, a także innych, którzy według szkoły są potrzebni. Oczywiście nie było to łatwe, żeby zapewnić specjalistów, ale jeśli dobrze pamiętam, bo to są dane sprzed paru lat, już w trakcie naszych rządów prawie o 90% zwiększyliśmy specjalistów w szkołach – co nie znaczy, że w 100% szkół byli psycholodzy. Otworzyliśmy też kierunki, które miały wspierać nauczycieli, a także przygotowywać psychologów z uprawnieniami do pracy w szkole, przygotowywać nauczycieli do pracy ze zróżnicowanym zespołem edukacyjnym, przygotowywać nauczycieli do metodyki pracy z dziećmi z zaburzeniami komunikacji. To były duże i bardzo ważne działania. I to dobrze, że one są kontynuowane, z tego się cieszę.

Natomiast też wiem, że po pandemii mieliśmy bardzo duży skok zachowań suicydalnych wśród dzieci i młodzieży. Na szczęście nie wzrosła liczba skutecznych samobójstw, ale próby samobójcze zdecydowanie były zwiększone. I teraz zauważyliśmy też i chyba są badania, nie wiem, czy pani minister przytaczała, że po wprowadzeniu – wydaje mi się, że to ma jednak wpływ – specjalistów do szkół i placówek, nie to, że ona się zmniejszyła, ale trend wzrostowy został zatrzymany, jeśli chodzi o zachowania suicydalne. To cieszy, ale my nie możemy być na to głusi.

Wiemy, że coraz więcej dzieci ma różne problemy rozwojowe. Tak naprawdę pomocą psychologiczno-pedagogiczną jest objęta jedna trzecia dzieci w szkołach. Tak to wygląda. Proszę mnie poprawić, jeśli jest inaczej. Ale bardzo ważne jest działanie w szkołach specjalistów, którzy wspierają nie tylko dzieci, ale też nauczycieli, którzy z tym pracują.

Tak że akurat za tę informację dziękuję. Ona się mieści, powiedziałabym, bardzo mocno w tych działaniach, które rozpoczęliśmy. Przypomnę, że w związku z wprowadzeniem standardów specjalistów do szkół w ciągu roku było 3 mld zł więcej środków. To oczywiście z roku na rok jest coraz więcej, bo to się dodaje jedne środki, skutki przechodzące do następnych – to wiemy. Tak że to są bardzo ważne działania i w tej kwestii chciałabym dodać, że to dobrze, że one są w tym zakresie kontynuowane. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo.

Pozwolę sobie też zabrać głos. My dzisiaj akurat jesteśmy w takim wyjątkowym dniu, bo rano wysłuchaliśmy exposé ministra spraw zagranicznych o sytuacji i kierunkach działań państwa polskiego. Wiemy, że jesteśmy w sytuacji bardzo specyficznej. Mamy wojnę za wschodnią granicą i to powoduje, że rzeczywiście problem bezpieczeństwa, przygotowania młodych ludzi do życia w takich warunkach, w jakich jesteśmy jest niezwykle ważny i niezwykle istotny.

I to, co jest ważne, to jest zdrowie młodego człowieka, w tym zdrowie psychiczne – bo ja bym to tak też szerzej potraktowała. Po drugie, świadomość tego, w jakim miejscu żyjemy, jaka jest geopolityka, co się dzieje w świecie, co się dzieje w miejscu, w którym żyjemy, kształtowanie postaw patriotycznych i też wiedzy o tym, jak można w sytuacji, w której jesteśmy, radzić sobie

z problemami, jak można sobie wzajemnie pomagać i jak można przygotować się do ewentualnych problemów.

To, na co ja chciałabym zwrócić uwagę i uważam, że to jest naprawdę dobra rzecz, która dzieje się w systemie edukacji, to takie wielokierunkowe działanie. Ponieważ to, co przedstawiła nam pani minister, pokazuje, że nie myśli się wycinkowo o problemie bezpieczeństwa, tylko myśli się o problemie bezpieczeństwa kompleksowo, kompatybilnie. Wszyscy są zainteresowani. Kiedyś mówiło się: „Wprowadzimy przedmiot i będzie wszystko dobrze – pokażemy, że rzeczywiście zależy nam na bezpieczeństwie, zależy nam na przygotowaniu”. Tutaj to myślenie jest całkiem inne i kompleksowe.

Ponieważ, jak pani minister przedstawiała, mamy nowy przedmiot „edukacja zdrowotna”, który obejmuje swoim zakresem zdrowie psychiczne, fizyczne, dbałość o siebie, o środowisko, w którym uczeń żyje. Mamy tutaj zmiany w wychowaniu fizycznym, czyli też dbałość o przygotowanie fizyczne młodych ludzi do zdrowego życia, ale też ewentualnego uczestnictwa w obronie ojczyzny czy bycia w służbach: w wojsku, w Policji itd. Od zdrowia fizycznego też przecież wiele zależy.

W tych materiałach i w tym myśleniu o edukacji zdrowotnej i przygotowaniu młodego człowieka do życia w miejscu, w którym żyjemy, i w sytuacji, w jakiej jesteśmy, mamy też przedmiot, który przygotowuje młodego człowieka do świadomego uczestnictwa w życiu społecznym, również w życiu politycznym, uczestniczenia w podejmowaniu decyzji na poziomie samorządu czy pokazania, jak funkcjonuje państwo. Tak więc jest to kompleksowe myślenie o przygotowaniu młodego człowieka. Są dodatkowo jeszcze programy, jest obowiązkowe nauczanie pierwszej pomocy.

To, czego mi zabrakło w tym, o czym mówiła pani minister, to, co też dzisiaj wybrzmiało w exposé pana ministra Sikorskiego, to cyberbezpieczeństwo. Ja wiem, że w informacjach, które przekazywała pani minister, przekazywał pan minister, to jest zaszyte, bo w tych przedmiotach, o których mówiliśmy, jest to cyberbezpieczeństwo, ale chciałabym, żeby pani minister jeszcze dopowiedziała, bo niezwykle ważny temat: umiejętność rozróżniania prawdy od fałszu, umiejętność poruszania się w świecie social mediów, umiejętność krytycznego spojrzenia na informacje i oddzielania, tak jak już powiedziałam, prawdy od fałszu, ale też zdrowie psychiczne młodego człowieka w związku z korzystaniem z mediów społecznościowych i tego, w jaki sposób przygotować rodziców, ale też młodych ludzi do tego, żeby czasami mówić: „Nie, nie będę korzystać” albo korzystać z tych możliwości w sposób świadomy, odpowiedzialny i niezagrożający zdrowiu i psychice młodego człowieka.

Posel Marzena Anna Machałek (PiS):

Pani przewodnicząca, chciałabym dodać jeszcze dwa zdania.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo. Może... W tej chwili, czy..., bo są jeszcze...

Posel Marzena Anna Machałek (PiS):

W tej chwili, bo będę musiała się odnieść...

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Bardzo proszę.

Posel Marzena Anna Machałek (PiS):

..., bo to jest à propos tego, co mówiła pani przewodnicząca.

Jak państwo zwrócili uwagę, w sposób merytoryczny i spokojny odnosiłam się do informacji, szczególnie w tym zakresie, którym się zajmowałam. I niepotrzebnie, pani przewodnicząca, pani teraz polaryzuje, ponieważ w tym momencie muszę się odnieść, że my nie wprowadzaliśmy konkretnego przedmiotu, o którym pani mówi, że nie należy wprowadzać konkretnego przedmiotu, a działać kompleksowo. To, jeśli chodzi o edukację zdrowotną, nie wprowadzaliśmy konkretnego przedmiotu, tylko działaliśmy kompleksowo. Edukacja zdrowotna, w tym elementy zdrowia psychicznego, były w przedmiocie „wychowanie do życia w rodzinie”. Edukacja zdrowotna w szerokim zakresie była na wychowaniu fizycznym i była także na innych przedmiotach. I niepotrzebnie tutaj akurat wprowadza pani taki dzielący, polaryzacyjny wątek, bo wydaje mi się... jestem przekonana, że wszystkim nam zależy na zdrowiu zarówno psychicznym, jak i fizycznym.

Wiemy, że człowiek jest istotą komplementarną, jedno wynika z drugiego, więc dbałość o zdrowie fizyczne, psychiczne jest bardzo ważna. Żyjemy w trudnych czasach, więc wychowanie

dla bezpieczeństwa i przygotowanie na trudne sytuacje też jest bardzo istotne. Cieszę się, że rozpoczęcie klas mundurowych jest kontynuowane, że to daje konkretne skutki, efekty, że młodzi ludzie nie kończą tylko na tym, że są w szkole i chodzą w fajnych mundurach i fajnie wyglądają – bo oni są z tego bardzo dumni; obserwowałam, jeździłam, wizytowałam klasy mundurowe – że oni później kontynuują tę ścieżkę i te klasy mundurowe przynoszą naprawdę rzeczywiste efekty.

I to robiliśmy, wy to kontynuujecie, i to jest bardzo dobre. I nie należy w tym momencie atakować, że my to robimy lepiej lub gorzej. Dobrze, że pewne rzeczy kontynuujecie, a te, z którymi się nie zgadzamy, będziemy krytykować, bo uważaliśmy, że edukacja zdrowotna jako odrębny przedmiot może mieć sens pod warunkiem, że będzie się generalnie zajmowała edukacją zdrowotną i zdrowiem psychicznym i fizycznym. Poza tym uważamy, i tu jest spór, że bardzo dobrym przedmiotem, zresztą zmodyfikowanym, było wychowanie do życia w rodzinie, gdzie były elementy zdrowia psychicznego, zdrowia prokreacyjnego, nauki o seksualności w kontekście budowania relacji, więzi. I tu będzie spór, i tu będziemy o tym dyskutować. Natomiast dzisiaj akurat, jeśli chodzi o informację dotyczącą kontynuowania działań na rzecz zdrowia psychicznego, specjalistów w szkołach, zatrzymania – a to będzie bardzo trudne – złych tendencji związanych z próbami samobójczymi wśród dzieci, aktami agresji, aktami autoagresji... To są bardzo ważne kwestie i niezależnie od tego... Te dzieci nie mają barw politycznych. To są po prostu nasze dzieci w szkołach, o które powinniśmy po prostu zwyczajnie mądrze zadbać i w tym nie powinno być ideologii, tylko absolutny profesjonalizm. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo.

Pani poseł, nie rozumiem, skąd takie odczucie, że atakowałam poprzedni rząd czy państwa jako zajmujących się edukacją przez osiem ostatnich lat. Ja absolutnie nie odnosiłam się ani politycznie, ani merytorycznie do waszych rządów. Mówię to z mojego doświadczenia pracy w szkole i pracy w samorządzie, i pracy w parlamencie. Czasami się tak zdarzało, że jeżeli niektórzy politycy czy rządy chciały rozwiązać jakiś problem, to wprowadzały przedmiot, i pani o tym doskonale wie. Naprawdę nie odnosiłam tego do żadnych konkretnych rządów, tylko mówiłam ze swojego własnego doświadczenia pracy w edukacji w różnych miejscach.

Natomiast to, na co chciałam zwrócić uwagę, to to, że ten program, który jest dzisiaj wprowadzany, jest naprawdę programem wielostronnym. Jest takim programem, który obejmuje wszystkie sfery życia młodego człowieka i kompleksowo przygotowuje go do uczestnictwa w życiu społecznym w sytuacji, w jakiej konkretnie jesteśmy. Naprawdę nie upolityczniałam tej decyzji. Nie wiem, dlaczego pani to odnosi do tych ośmiu lat rządów Prawa i Sprawiedliwości.

Klasy wojskowe funkcjonowały i funkcjonują już od, nie wiem, 15 czy 20 lat, więc kolejne rządy kontynuują, rozwijają ten projekt. I myślę, że dobrze, że to robią. Naprawdę proszę merytorycznie dyskutować dzisiaj na Komisji, a nie politycznie.

Pani poseł Koszutska, bardzo proszę.

Poseł Urszula Koszutska (KO):

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca, za udzielenie głosu. Chciałabym podkreślić pani wypowiedź, ponieważ rzeczywiście wyjęła pani z moich ust to, co dla mnie też było ważne w tym, co usłyszałam przed chwilą. To znaczy, rzeczywiście to, co zaproponowało Ministerstwem Edukacji Narodowej w tych materiałach jest bardzo szerokie, integrujące i pokazuje się holistyczne podejście do zdrowia ogólnego naszych młodych ludzi, ale także do uczenia ich odporności.

Chciałabym też podkreślić wypowiedź pana generała, który mówił o tym, że odporne państwo to odporni mieszkańcy, odporne dzieci. My też tutaj wszyscy, mam nadzieję, na posiedzeniu Komisji rozumiemy tę odporność jako zestaw kompetencji, umiejętności zarówno ze sfery zdrowia fizycznego, psychicznego, relacji, umiejętności funkcjonowania, jak i takiej sprawczości psychicznej.

Ja od pewnego czasu bardzo mocno podkreślam w różnych miejscach, gdzie rozmawiamy o odporności młodych ludzi, że młodzi ludzie rozwijają się poprzez tzw. kryzysy normatywne – kryzysy rozwojowe, które są wplecione w ich rozwój. I to, co cieszy w tej propozycji Ministerstwa Edukacji Narodowej, to to, że uczymy młodych ludzi przeskakowania tych kryzysów i wyciągania wniosków ze swoich wcześniejszych trudności po to, żeby przejść na kolejny etap rozwoju.

Też bardzo mocno podkreślam, że jednym z elementów, który powoduje to, że młodzi ludzie – nazwę to tak trochę psychologicznie – produkują objawy charakteryzujące pewną słabość w zakresie zdrowia psychicznego, związane jest z przekazami, które słyszą w mediach, ale także

z ust osób dorosłych. Ponieważ musimy pamiętać, że zarówno zachowania suicydalne, jak i zachowania przemocowe, i zachowania agresywne są zaraźliwe. I młodzi ludzie, słysząc o tym, że takie zachowania są prezentowane przez pewną grupę rówieśniczą, być może nieświadomie tworzą kolejne objawy, które ich zdaniem będą ich przywracały do grupy rówieśniczej. Tak że ja bardzo proszę, abyśmy wszyscy bardzo ostrożnie używali pewnej wiedzy psychologicznej, która mówi o tym, w jaki sposób powinni zachowywać się młodzi ludzie i jakie czynniki ryzyka powodują zwiększenie określonych zachowań ryzykownych.

To, na co chciałabym zwrócić uwagę i poprosić panią minister – nie wiem, czy to dotyczy Ministerstwa Edukacji Narodowej – to też wzmocnić głos pani przewodniczącej dotyczący kwestii związanych z mediami społecznościowymi, z cyberprzemocą, z cyberagresywnością, z treściami, z którymi młodzi ludzie spotykają się w mediach społecznościowych. Czy mamy ze strony ministerstwa jakąś propozycję, która pomogłaby młodym osobom w wybieraniu treści, które do nich docierają? Czy Ministerstwo Edukacji Narodowej pracuje nad pewnymi rozwiązaniami? To pierwsze pytanie.

Drugie pytanie, które mi się pojawia, na które, uważam, że należy zwrócić uwagę, to to, że my nie możemy zaczynać uczenia odporności w wieku szkolnym – że powinniśmy już zastanowić się nad odpornością w wieku przedszkolnym i w wieku 0–3 lat, bo przypominam, że cechy charakteru, jak również sprawczość, odporność, umiejętność radzenia sobie z sytuacjami trudnymi zaczynają się w okresie 0–3 lat. Tam tworzą się podstawy charakteru młodego człowieka i tam powinniśmy również położyć nacisk na uczenie pewnych umiejętności radzenia sobie z wyzwaniami, które są elementarnym składnikiem naszego całego życia.

Tak że bardzo bym prosiła o odpowiedź na te dwa pytania: czy Ministerstwo Edukacji Narodowej podejmuje wyzwania związane z ochroną dzieci w mediach społecznościowych? I dwa, czy ewentualnie można by przesunąć te programy jeszcze krok niżej, czyli zwiększyć umiejętności sprawczości i radzenia sobie z wyzwaniami w wieku szkolnym, ale też czy jeszcze ewentualnie można by zejść i uczyć sprawczości i umiejętności radzenia sobie z wyzwaniami w okresie od 0 do 3. roku życia? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo.

Dołączył do nas pan minister Stanisław Wziątek, podsekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej. Czy pan minister chciałby zabrać głos?

Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Stanisław Wziątek:

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, chciałbym przede wszystkim wyrazić podziękowanie dla Ministerstwa Edukacji Narodowej za znakomite partnerstwo.

Realizujemy programy wspólnie, z pełnym przekonaniem, że zarówno kierunki działań, jak i formy, i narzędzia, które zostały dostosowane, są skuteczne w tym, aby budować świadomość młodych ludzi i prawdziwą odporność państwa, która – rzeczywiście, zgadzam się – powinna być rozpoczynana od najmłodszych lat. Dlatego też te nowe prekursorskie programy, które zostały wprowadzone, obejmują również w szkołach podstawowych klasy I, II i III. Już wówczas mówimy o tym, aby dziecko mogło rozpoznać sygnał alarmowy, aby mogło nauczyć się, jak reagować, jeśli taki sygnał się pojawia, jak umiejętnie i skutecznie ewakuować się do miejsc rozśrodkowania, co może zrobić, żeby udzielić wsparcia swojej koleżance czy koledze, jeśli jego kolega czy koleżanka napotka jakiś element, który może budować niebezpieczeństwo bądź zagrożenie. To wszystko pokazuje, że rozpoczęcie tej edukacji od lat najmłodszych daje nam szansę na to, abyśmy w kolejnych latach mieli świadome dzieci i świadomą młodzież.

Drugi aspekt, na który chciałbym zwrócić państwa uwagę, to jest aspekt odnoszący się do oddziałów przygotowania wojskowego. Dla nas...

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Przepraszam. Panie pośle.

Bardzo proszę, pan minister.

Podsekretarz stanu w MON Stanisław Wziątek:

Dla nas, dla Ministerstwa Obrony Narodowej, ale także dla resortu spraw wewnętrznych, to ma ogromne znaczenie, ponieważ to buduje nie tylko potencjalnego przyszłego żołnierza

albo funkcjonariusza, ale również buduje obszar odporności związanej z tym, że jeśli nawet ten młody człowiek, który się w tej chwili edukuje w oddziałach przygotowania wojskowego, nie trafi do wojska czy do służb – a trafia blisko 40%, 37% na pewno, w niektórych regionach kraju dużo więcej, i to jest zasób wojska i zasób służb, bardzo nam na tym zależy – to mamy w społeczeństwie grupę ludzi, która jest przygotowana do tego, żeby współdziałać w drużynie, żeby umiejętnie posługiwać się bronią, umiejętnie reagować na zagrożenie. To jest także bardzo poważny element odporności państwa.

Podkreślam jeszcze raz, pani minister, bardzo dziękujemy za bardzo dobre partnerstwo i współdziałanie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś?

Pani poseł Iwona Krawczyk, pani poseł Sylwia Bielawska i pan poseł. Wszyscy zapisani.

Poseł Iwona Małgorzata Krawczyk (KO):

Szanowna pani przewodnicząca, pani minister, Wysoka Komisjo, rozmawiając o odporności młodego pokolenia, wchodzimy w jeden z najważniejszych obszarów polityki publicznej najbliższych lat. I bardzo dobrze, bo zaczynamy ten temat traktować szerzej albo, powiedziałabym, bardzo szeroko, nie tylko przez pryzmat zdrowia psychicznego czy pojedynczych programów profilaktycznych. Musimy i zdajemy sobie sprawę z faktu, że odporność nie jest pojęciem abstrakcyjnym – to zdolność młodych ludzi do funkcjonowania w tym świecie niepewności, presji i ogromnej liczby bodźców, to umiejętność radzenia sobie z porażką, ze stresem, dezinformacją, ale także zdolność do budowania relacji i odpowiedzialności. Jeśli szkoła ma przygotowywać do życia, to właśnie te kompetencje będą w najbliższych latach kluczowe.

Z dokumentu MEN wynika, że budowanie odporności traktowane jest teraz systemowo: przez szkołę, programy nauczania, zdrowie psychiczne, edukację zdrowotną i bezpieczeństwo.

Mam dwa pytania. Po pierwsze, w jaki sposób rząd zamierza zapewnić spójność działań wszystkich resortów: edukacji, zdrowia, sportu i spraw wewnętrznych, tak aby program budowania odporności stał się realnym, długofalowym elementem bezpieczeństwa społecznego państwa?

I drugie pytanie. Chciałabym zapytać, czy państwo traktuje budowanie odporności młodego pokolenia jako element bezpieczeństwa państwa i kapitału społecznego, a jeśli tak, to kto koordynuje tę politykę pomiędzy resortami. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Sylwia Bielawska.

Poseł Sylwia Bielawska (KO):

Szanowna pani przewodnicząca, pani minister, ja chciałabym tutaj w zasadzie wzmocnić głos moich koleżanek, bo absolutnie zgadzam się z moimi przedmówczyniami, że po pierwsze, ogromne brawa dla ministerstwa za to, że patrzymy w tej chwili w sposób holistyczny na problem budowania odporności psychicznej, ale nie tylko, bo również zdrowotnej właśnie dzieci i młodzieży. Chociaż zrobiliśmy pierwsze dobre kroki, wymaga to jednak jeszcze większych działań i właśnie korelacji pomiędzy wieloma ministerstwami. Dobrze, że jest to szczególnie zagadnienie, do którego podchodzimy z ogromną uwagą.

Ale ja mam wciąż pewnego rodzaju niedosyt, że pomimo tego naszego zainteresowania, pomimo ogromnych pieniędzy, które co roku przeznaczamy w ramach budżetu właśnie na budowanie tej odporności, zauważamy pewnego rodzaju braki, pewne luki systemowe w całej tej układance. Ostatni raport Fundacji Życie Warto jest Rozmowy wciąż jest niepokojący pod tym względem, że o ile liczba samobójstw wśród dzieci i młodzieży zatrzymała się na pewnym etapie – to dobry prognostyk dla nas, że w stosunku na przykład do roku 2024 po raz pierwszy ta liczba się zatrzymała, nie rośnie – o tyle z drugiej strony, jeżeli popatrzymy na kolejne strony tego raportu i czytamy w nim, że wciąż 47% dzieci i młodzieży ma myśli samobójcze i podejmuje próby samobójcze z powodu kryzysów i z powodu przemocy ze strony rodziców, to być może jest to... jest też czas na to, abyśmy do tego systemu włączyli właśnie edukację i włączyli opiekę nad rodzicami.

A zatem, może warto zastanowić się nad tym, czy do tego trzystopniowego systemu, który jest w tej chwili zaplanowany w zakresie opieki nad dziećmi i młodzieżą, wprowadzić jeszcze tzw. poziom 0 i do tego poziomu wprowadzić wyszkolonych, certyfikowanych interwentów kryzysowych, którzy mogliby pracować z rodzicami, którzy w odpowiedni sposób mogliby bardzo szybko

wyłapać trudne sytuacje, które zdarzają się w rodzinach, i tym sytuacjom właśnie w odpowiednim momencie zapobiegać. Być może to jest ten element, na który również musimy zwrócić uwagę, bo dobrze wiemy, że świetnie działająca szkoła to nie tylko nauczyciele, to nie tylko uczniowie, ale również rodzice współpracujący z tą szkołą.

Nawiązując jeszcze do tego wątku, o którym mówił pan minister, do wątku wojskowego, chciałabym tylko powiedzieć i podziękować również za to, że „Edukacja z wojskiem” wchodzi do coraz młodszych grup i dotyczy coraz młodszych grup dzieci i młodzieży, bo rzeczywiście w kontekście niestabilnej sytuacji geopolitycznej oraz wszystkich środków, które jako państwo przeznaczamy w tej chwili na obronę cywilną i ochronę ludności, uczenie odporności od jak najmłodszych lat, czyli zaczynając już właśnie od przedszkola, a nawet pewnego rodzaju świadomość, którą budzimy wśród opiekunów żłobków... Ponieważ ja nie zapomnę, jak niedawno w moim mieście były przeprowadzone ćwiczenia z zakresu obrony cywilnej i na przykład było ćwiczenie, które polegało na ewakuacji żłobka. I mimo że mamy procedury, i mimo że mamy rozpisane standardy, kiedy przyszło do konkretnego ćwiczenia, to okazało się, że jest to bardzo trudne, kiedy są dwie panie opiekunki na grupę dzieciaków, które, jak wiemy, są dziećmi szczególnie wymagającymi opieki, bo są to dzieci do lat trzech, które same nie wyjdą i nie rozumieją na przykład systemów i znaków ostrzegawczych. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Zbigniew Dolata.

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Rozpocznę swoją wypowiedź od nawiązania do pytania, które zadała pani poseł Koszutska – mianowicie pytała o spójność w działaniach różnych ministerstw. To jest pytanie bardzo zasadne, zwłaszcza w kontekście tego, co robi ministerstwo edukacji. Ponieważ, tak szczerze mówiąc, ja się zastanawiam, za co pan minister Wziątek dziękował ministerstwu edukacji, bo ministerstwo edukacji prowadzi taką politykę, jakby Polska była krajem położonym na jakiejś odludnej wyspie, któremu kompletnie nic nie zagraża i można sobie po prostu robić, co się żywnie podoba, wręcz nawet niszczyć kształtowanie postaw patriotycznych.

Ponieważ, jeśli mówimy o budowaniu jakiejś odporności społecznej i o edukacji, i wychowaniu w tym zakresie, to przecież nie można abstrahować od wychowania patriotycznego, a wychowanie patriotyczne jest systematycznie przez obecne kierownictwo ministerstwa edukacji niszczone. Jest to widoczne we wszystkich praktycznie działaniach, poczynając od listy lektur, z której zostały usunięte dzieła, które przez pokolenia kształtowały polski patriotyzm. To jest właściwie zdewastowanie nauczania historii w polskiej szkole. To jest chociażby wycofywanie religii ze szkoły. Przecież polski patriotyzm był oparty na wartościach religijnych, trudno oddzielić w ogóle te dwa pojęcia. I teraz, jak młody człowiek ma nagle w sytuacji, gdyby zagrożenie rzeczywiście powstało, zapalać miłością do ojczyzny i być gotowym do tego, żeby tej ojczyzny bronić, jeśli w szkole otrzymuje taki przekaz, że religia jest nefajna, że wychowanie patriotyczne jest passé, że generalnie polska tradycja to jest coś, czego należy się wstydzić? Przecież to jest dywersja. Minister Nowacka uprawia klasyczną dywersję. I weźmy...

Głos z sali:

Ojej.

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

Nie krzyczcie, bo ja siedziałem i słuchałem tego, co mówicie. I się nie zgadzałem...

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Przepraszam, panie pośle. Po pierwsze, pan nie siedział, tylko pan dopiero teraz przyszedł, ale poproszę również innych posłów o zachowanie ciszy.

Bardzo proszę, panie pośle.

Gdyby pan był od początku, to może pana przemówienie byłoby trochę inne. Ale rozumiem, inne obowiązki poselskie. Nie wiem jakie, ale dopiero pan przyszedł.

Bardzo proszę.

Posel Zbigniew Dolata (PiS):

Przebieg dyskusji śledziłem, bo mamy na szczęście możliwości śledzenia posiedzenia Komisji za pomocą naszych tabletów, więc proszę się nie martwić o to, czy jestem zorientowany w przebiegu dyskusji, czy nie. Zresztą nawet odwoływałem się do wystąpienia pani poseł Koszutskiej, więc...

Posel Iwona Małgorzata Krawczyk (KO):

Krawczyk.

Posel Zbigniew Dolata (PiS):

Przepraszam, pani poseł. Ojciec.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Która mówiła przed panem.

Bardzo proszę kontynuować i już bez dygresji.

Posel Zbigniew Dolata (PiS):

Mam nadzieję, że już nikt mi nie będzie przeszkadzał.

Tak więc wracając do tego wątku, wystarczy tylko zobaczyć, jak wygląda budowanie odporności społecznej, poczucia patriotyzmu i gotowości służenia ojczyźnie na przykładzie chociażby II Rzeczypospolitej. Jak to wtedy wyglądało? Wtedy młody człowiek otrzymywał ten sam przekaz w domu rodzinnym, w harcerstwie, w szkole, w wojsku, na lekcjach religii. To był fundament. I młody człowiek nie był targany różnego rodzaju przekazami, które z jednych ust brzmiały w ten sposób: „Służ swojej ojczyźnie”, a z drugich ust: „W razie wojny bierz plecak i uciekaj” – bo tak to dzisiaj wygląda. Albo: „Broń Boże, żebyś czytał Sienkiewicza. To jest ramota. To po prostu, absolutnie... Co ty, chłopie, robisz? Co ty, młoda dziewczyno, robisz?”. Tak to dzisiaj wygląda.

II Rzeczpospolita, która trwała zaledwie 20 lat, wychowała najbardziej patriotyczne pokolenie młodzieży w historii Polski. To pokolenie, które potem walczyło w czasie II wojny światowej, które walczyło po II wojnie światowej z kolejną okupacją bolszewicką i które zostało przetrącone, wyniszczone. Od 1989 r. mamy wolną Polskę, III Rzeczpospolitą, i w tym czasie były tylko krótkie okresy, kiedy wracano do tego modelu wychowania młodego człowieka. Ostatnio to było od 2016 r. do 2023 r. Wraz z przyjściem tej koalicji ten przekaz był systematycznie niszczone i krytykowany. Fundamentalnie krytykowany.

Żeby nie szukać historycznych analogii, to spójrzmy na kraje współczesne, które są zagrożone. Na przykład weźmy Izrael. Jak się buduje potęgę, małego w sumie, państwa otoczonego przez wroga państwa? Buduje się postawy patriotyczne od najmłodszych lat, od przedszkola. Co się w szkole izraelskiej pokazuje młodemu człowiekowi? Kto organizuje wycieczki do Polski, żeby pokazać: „Zobaczcie, młodzi ludzie, Izraelczycy, jak nie będziecie służyć naszemu państwu, to ten los, który spotkał Żydów w czasie II wojny światowej, stanie się waszym udziałem”? Ten przekaz powoduje, że w Izraelu prawie nikt nie krytykuje obowiązkowej służby wojskowej młodzieży męskiej, ale i żeńskiej, że tam jest powszechna akceptacja, nawet powiedziałbym, posunięta nieraz do absurdalnych rozmiarów, ale biorąc pod uwagę stopień zagrożenia jakoś uzasadnionych. I takie państwo, czy np. Korea Południowa, czy np. Tajwan – to są kraje frontowe, kraje zagrożone, które prowadzą zupełnie inną politykę wychowania młodzieży, niż to proponuje pani minister Nowacka.

Tak więc, panie ministrze Stanisławie Wziątek, niech pan wpłynie na koleżankę z rządu, żeby zmieniła politykę. Mówię to oczywiście absolutnie nie wierząc, że pan jest w stanie to zrobić, ale niech pan próbuje...

Podsekretarz stanu w MON Stanisław Wziątek:

Więcej wiary.

Posel Zbigniew Dolata (PiS):

Dobrze, to trzymam pana za słowo, panie ministrze. Jak panu się to uda, to pan będzie miał ogromne zasługi dla Polski. Naprawdę ogromne zasługi dla Polski pan wniesie. Panią Lubnauer będzie trudniej pewnie jeszcze niż panią Nowacką. Ale żeby...

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Czy mogłabym prosić do rzeczy?

Posel Zbigniew Dolata (PiS):

Pani przewodnicząca, pani doskonale wie, że to jest do rzeczy. Oczywiście wiem, że pani też w to nie wierzy. Pewnie pani byłaby lepszą minister edukacji niż pani Nowacka, bo zresztą trudno sobie wyobrazić gorszą.

Głos z sali:

O, proszę.

Posel Zbigniew Dolata (PiS):

W każdym razie ja chcę tylko uświadomić, również tym śmiejącym się koleżankom z uśmiechniętej koalicji, że abyśmy ten temat, który dzisiaj został zaproponowany, potraktowali poważnie, to trzeba na poważnie zmienić politykę ministerstwa edukacji. Radykalnie i natychmiast. Ponieważ, jeśli brać na serio dzisiejsze wystąpienie ministra Sikorskiego, który wprost mówi, że grozi nam wojna... Ja tej wojny tak blisko nie widzę, bo to jest oczywiście straszenie, które...

Posel Zbigniew Rau (PiS):

Ja też nie.

Posel Zbigniew Dolata (PiS):

...które ma służyć oczywiście temu, żeby sparaliżować społeczeństwo...

Posel Alicja Łuczak (KO):

Założcie okulary.

Posel Zbigniew Dolata (PiS):

Ale gdyby brać na poważnie wypowiedzi pana ministra Sikorskiego i pana ministra Wziątka, to należałoby natychmiast... to na miejscu premiera, pierwszą rzeczą, którą bym zrobił, to bym zdymisjonował panią Nowacką, panią Lubnauer, całe kierownictwo właściwie ministerstwa edukacji, i dałbym tam kogoś, kto by wyciągnął wnioski z tego zagrożenia i kto by rzeczywiście budował odporność społeczną i postawy patriotyczne młodych Polaków. Ponieważ bez tego trudno sobie wyobrazić, że jakby, nie daj Boże, coś się zadziało, to że młodzi ludzie powiedzą: „Dobrze, ja teraz wdziewam mundur i tak jak to pokolenie rocznik 20 w 1939 r., w 1944 r. i we wszystkich innych latach II wojny światowej chwytam za broń i walczę o moją ojczyznę”. Tego nie będzie. Przy tych szkodnikach w MEN tego nie będzie. I natychmiast trzeba tych szkodników usunąć ze stanowisk.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Po pierwsze, pana koleżanka przed chwilą apelowała o to, żebyśmy rozmawiali merytorycznie na temat rzeczywiście tego, co się dzieje w szkołach, i nie upolityczniali tego tematu. Gdyby pan słuchał, toby pan wiedział, tak?

Po drugie, myślałam, panie pośle, że mamy pewne uzgodnienia i że pan poseł już będzie mówił do rzeczy na posiedzeniach Komisji, a nie robił politycznych...

Posel Zbigniew Dolata (PiS):

Ja w każdym wystąpieniu mówię, że pani byłaby lepszą minister, a pani z tym polemizuje?

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

...a nie robił politycznych wstawek. Macie swoje narzędzia jako politycy, możecie je stosować, ale bardzo bym prosiła, żeby na posiedzeniach komisji edukacji mówić do rzeczy, mówić na temat, a nie snuć jakichś nierealnych planów czy...

Posel Zbigniew Rau (PiS):

Realne, realne.

Posel Zbigniew Dolata (PiS):

One będą chyba nierealne niestety do 2027 r.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

...odnosić się do rzeczy, które naprawdę nie mają miejsca.

Pani minister prosiła o głos.

Sekretarz stanu w MEN Katarzyna Lubnauer:

Tak, prosiłam o głos, dlatego że oczywiście pan Dolata nie słuchał. Natomiast chciałabym powiedzieć bardzo krótko. Otworzyłam przed sobą podstawowe kierunki realizacji polityki oświatowej

państwa w roku 2023–2024, czyli ostatnie przyjmowane przez rząd PiS. Szukam wśród nich czegośkolwiek o wychowaniu obywatelskim, patriotycznym. I tak, mamy kształtowanie kultury klasycznej, mamy oczywiście wspomaganie w kwestiach tego, co byśmy nazwali... edukacji włączającej. Mamy bardzo wiele tematów, ale nie pojawia się w żadnym z nich nic o patriotyzmie czy o obywatelskich postawach w momencie, w którym jesteśmy już po wybuchu wojny u naszych sąsiadów...

Posel Zbigniew Dolata (PiS):

Okulary, pani Lubnauer.

Sekretarz stanu w MEN Katarzyna Lubnauer:

Natomiast w roku 2024/2025 i w roku 2025/2026 pojawia się: „Szkoła miejscem edukacji obywatelskiej, kształtowania postaw patriotycznych, społecznych i obywatelskich, odpowiedzialności za region i ojczyznę, dbałość o bezpieczeństwo własne i innych”. Tu pokazujemy pierwszą rzecz, która... Gęba pełna frazesów, a pokazujemy, jakie rzeczywiście były priorytety – język łaciński był priorytetem, a nie wychowanie patriotyczne.

Kolejna kwestia: co się udało, czego pan nie słuchał? Pierwsza pomoc w klasach I–III. Budowanie odporności. Na WF-ie przygotowanie do służb, przygotowanie do testów sprawnościowych – pierwszy raz się pojawiło w podstawie programowej 1 września 2025 r. „Edukacja z wojskiem” – 500 tys. dzieci, które miały edukację z wojskiem dzięki inicjatywie pani minister Nowackiej i pana premiera Kosiniaka-Kamysza. Kolejna kwestia – edukacja obywatelska, gdzie mamy nie tylko projekty społeczne i działania, doświadczenia edukacyjne, które powodują, że realnie młodzi ludzie stają się młodymi obywatelami Polski odpowiedzialnymi za swój kraj. Kolejny przykład tego, co się dzieje: były oddziały przygotowania wojskowego, kontynuujemy to – 31 tys. dzieciaków jest w tej chwili w takiej edukacji, ale kolejnych 5 tys. jest w nowym rodzaju, który powstaje wspólnie z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Administracji, czyli o profilu mundurowym, dzięki czemu przygotowujemy przyszłych pograniczników, policjantów, ludzi, którzy mogą potem się odnaleźć w służbach. Wasz prezydent zawetował zapis, który mówił o tym, że ich osiągnięcia będą mogły mieć swoje odzwierciedlenie na świadectwach, bo w tej ustawie, która była zawetowana, było, żeby ci, którzy kończą tego typu profile, mogli szybciej mieć potem karierę w służbach lub w wojsku, dlatego że zależy nam na ich rozwoju.

Cyberbezpieczeństwo, rozwiązania z tym związane, edukacja medialna, która się pojawia w ramach „Kompasu jutra”, żeby rozróżniać – to pytanie pani Krystyny Szumilas – prawdę od fałszu, żeby wiedzieć, w jaki sposób nie dać się cyberzagrożeniom oraz dezinformacji, której tak pełno jest w mediach społecznościowych.

To są konkretne przykłady. Tego nie było za waszych czasów. To się dzieje tu i teraz. Pokazujemy, że budowanie odporności to nie są tylko słowa, tylko to są działania. To, co powoduje, że młodzi ludzie realnie wiedzą, czym jest pierwsza pomoc, wiedzą, czym jest patriotyzm, wiedzą, jak się przygotować lepiej do tego, żeby potem służyć w polskiej armii czy w polskiej policji. Działamy tak, ponieważ wiemy, że zagrożenie jest realne, ponieważ mieliśmy już prowokacje takie jak na przykład atak na Polskę dronami. Musimy być jako państwo bardziej odporni.

Natomiast pan poseł Dolata nie dosyć, że nie słucha wtedy, kiedy mówi się do niego, tylko przychodzi po fakcie i nie ma zielonego pojęcia, o czym było mówione, to jeszcze w dodatku traktuje nawet kwestię tak ważną jak bezpieczeństwo Polski jako element walki politycznej.

Wie pan co? Pani poseł Machałek doceniła to, że uwzględniliśmy zarówno to, co było waszym dorobkiem, jak i pokazaliśmy, co się zmienia w polskiej szkole. Natomiast pan jest zwykłym politykiem. Pan nie potrafi po prostu wznieść się ponad swój własny interes do politycznej odpowiedzialności za państwo.

Posel Zbigniew Dolata (PiS):

Pani minister jak już jest koniec argumentów, stosuje argumenty ad personam. Merytorycznie może.

Sekretarz stanu w MEN Katarzyna Lubnauer:

Chciałabym zauważyć, że o braku pana kultury świadczy fakt, że pan nie był od początku na tym posiedzeniu Komisji, nie ma zielonego pojęcia, o czym tutaj mówiliśmy w czasie posiedzenia.

Proszę państwa, rzeczywiście, jeśli chodzi o kwestie dotyczące bezpieczeństwa, zdrowia psychicznego, związanego również z zagrożeniami suicydalnymi, pozwolę sobie oddać głos pani dyrektor Departamentu Wychowania i Profilaktyki.

Chciałabym tylko jeszcze dodać jedną rzecz, ponieważ były pytania. Mówiłam już o cyberbezpieczeństwie, o działaniach. To jest również element dokumentu, jakim jest „Polityka cyfrowej transformacji edukacji”. Tam kwestia higieny cyfrowej, cyberbezpieczeństwa jest bardzo ważnym elementem, który buduje całe zmiany dotyczące i podstaw programowych, i edukacji zdrowotnej, i edukacji obywatelskiej, i edukacji medialnej, która będzie elementem języka polskiego, informatyki i właśnie edukacji obywatelskiej.

Chciałabym powiedzieć jeszcze jedną rzecz. Klasy 0–III – ja się zgadzam, to też jest element edukacji. To podlega, przypomnę, innemu ministerstwu, Ministerstwu Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, ale nawet sam fakt, że dzięki „Aktywnej rodzinie” dużo więcej dzieci będzie objętych edukacją żłobkową, powoduje, że mamy szansę budować pewne rzeczy i pewne umiejętności, ale również sprawczość i odporność również w najmłodszym wieku.

Chciałabym dodać jeszcze ostatnią rzecz, że teraz oddam głos pani... Chyba że pan minister będzie chciał?

Sekretarz stanu w MEN Henryk Kiepus:

Nie.

Sekretarz stanu w MEN Katarzyna Lubnauer:

Oddałabym głos...

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Chwileczkę, pani minister. Pani minister, dałam pani głos, ponieważ...

Sekretarz stanu w MEN Katarzyna Lubnauer:

Żeby sprostować, dobrze.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

...ważne było, żeby odpowiedzieć na zarzuty pana posła Dolaty.

Ja jeszcze chciałabym powiedzieć, panie pośle, że program historii się nie zmienił. Program języka polskiego się nie zmienił. To, co się dzieje...

Sekretarz stanu w MEN Katarzyna Lubnauer:

A do tego do lekcji doszła „Rota” – pierwszy raz w historii.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

To, co się dzieje dzisiaj w systemie szkolnym, jeżeli chodzi o podstawę programową, to jest wasze działanie. Zatem jeżeli pan zarzuca, że źle uczą historii, źle uczą patriotyzmu, źle uczą języka polskiego, to proszę to zgłaszać do pani minister Zalewskiej i swoich ministrów.

Pan minister Wziątek chciał też odpowiedzieć...

Posel Zbigniew Dolata (PiS):

Nasi ministrowie budowali wychowanie patriotyczne.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Jeszcze jest... Panie ministrze, jeszcze chwilę. Są jeszcze posłowie zapisani...

Sekretarz stanu w MEN Katarzyna Lubnauer:

Widzieliśmy w kierunkach polityki oświatowej.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Ale bardzo proszę, ja prowadzę posiedzenie Komisji.

Są jeszcze posłowie, którzy chcą zabrać głos. Jest też strona społeczna, która chce zabrać głos. Tak więc w tej kolejności: odpowiedź pana ministra na zarzuty pana posła Dolaty, potem wracamy do dyskusji poselskiej i strony społecznej, a odpowiedzi panów ministrów i pracowników na końcu.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MON Stanisław Wziątek:

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Pan poseł zadał pytanie, które w jego przypadku chyba ma charakter retoryczny, bo cokolwiek bym mu odpowiedział, on i tak będzie przekonany do swojego. Ale ja chciałabym jednak użyć kilku argumentów merytorycznych i powiedzieć, za co podziękowałam ministerstwu.

Za ogromne osobiste zaangażowanie, także pani minister Nowackiej. To właśnie pani minister Nowacka razem z panem premierem Władysławem Kosiniakiem-Kamyszem osobiście zainaugurowała program „Edukacja z wojskiem”. To pani minister, z którą spotykałem się wielokrotnie, udostępniła możliwości związane z wejściem na teren szkół bohaterów – żołnierzy, którzy na spotkaniach z młodzieżą, z dziećmi pokazują, czym jest działanie żołnierza w trudnych warunkach, ponieważ spotykają się tam weterani, również weterani działań poza granicami państwa, pokazują swoje oddanie dla ojczyzny, bohaterstwo i konkretne akcje, stają się wzorem do naśladowania. To nie jest nic innego jak właśnie patriotyzm, jak wywoływanie wzorców, które stają się motywem do dalszego działania i rozwoju proobronnego.

Na marginesie powiem, że za taki wzorzec na rok 2026 w Ministerstwie Obrony Narodowej został przyjęty pan generał Jordan Rozwadowski, pierwszy szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego w wolnej Polsce. To również jego pomnik stanie przed budynkiem Sztabu Generalnego Wojska Polskiego w rocznicę Bitwy Warszawskiej 15 sierpnia. To właśnie oddanie nowego Muzeum Bitwy Warszawskiej 15 sierpnia w ubiegłym roku – wielkie patriotyczne wyzwanie pokazujące wiktoryę Wojska Polskiego. To są działania edukacyjne, bo tam właśnie przebywają szkoły, klasy, nie tylko wojskowe, ale z okolicznych miejscowości – wszystkie zainteresowane klasy z młodzieżą, po to żeby pokazywać właśnie tę wiktoryę, wzbudzać tego najlepszego ducha.

Proszę państwa, powiem tylko o dwóch przykładach: ponad 520 strzelnic wirtualnych i laserowych, które są przygotowane w szkołach, sfinansowane z wysiłku Ministerstwa Obrony Narodowej, samorządów i przy współdziałaniu z ministerstwem edukacji, bo te strzelnice właśnie są w szkołach. To jest uczenie postaw strzeleckich, uczenie strzelania, obchodzenia się z bronią. To jest ten zasób z jednej strony odporności państwa, ale także patriotycznego wychowania. To jest ponad 100 umów i porozumień o współpracy z organizacjami proobronnymi i patriotycznymi podpisanymi przez Ministerstwo Obrony Narodowej. To jest 12 mln zł, które przekazujemy na specjalne konkursy dla tych organizacji, które organizują różnego rodzaju wydarzenia patriotyczne i proobronne. To jest udział 19 orkiestr wojskowych w patriotycznych uroczystościach w całym kraju. To jest zespół reprezentacyjny Wojska Polskiego, który daje oprawę patriotyczną na wiele uroczystości.

Takich działań i współpracy, którą możemy realizować zarówno z ministerstwem edukacji, jak i z innymi resortami, naprawdę dawno nie było. Ja za nią jeszcze raz bardzo serdecznie dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo.

Ja jeszcze uważam, że pan poseł powinien przeprosić tysiące nauczycieli w polskich szkołach, bo zarzucił pan, że polska szkoła nie uczy patriotyzmu. Uczy i uczy tego dzisiaj według podstaw programowych przygotowanych przez państwa.

Pani poseł Olbryś Bogumiła i pani poseł Rak.

Poseł Bogumiła Olbryś (PiS):

Pani przewodnicząca, pani minister, szanowni państwo. Drodzy państwo, to za czasów państwa został wyrelegowany taki przedmiot właśnie jak „historia i teraźniejszość”.

Przedmiot taki jak „edukacja dla bezpieczeństwa”, tu pan minister z wojska mówi o programie, ten program istniał za czasów właśnie Prawa i Sprawiedliwości – ja, jak państwo wiecie, przyszedłam niedawno właśnie jako osoba, która była dyrektorem bardzo dużej szkoły – i zakres pierwszej pomocy, to wszystko było w podstawie programowej w tym przedmiocie „edukacja dla bezpieczeństwa”: właśnie spotkania z bohaterami, z przedstawicielami jednostek wojskowych – te wszystkie sprawy. Pani minister, dobrze, że państwo to kontynuujecie, bo to miało sens i naprawdę młodzież była zadowolona. Młodzież bardzo często zapisywała się właśnie do tych liceów, do techników, gdzie były te sytuacje klas wojskowych.

Drodzy państwo, mnie bardzo interesuje, bo mamy tu korelację ministerstwa obrony, Ministerstwa Zdrowia, ministerstwa edukacji. Do mojej szkoły, a teraz do biura poselskiego bardzo często zgłaszają się rodzice – wiemy, że nauczanie to jest triduum: to jest rodzic, uczeń i nauczyciel – którzy mają, pani minister, ogromny problem, żeby dostać się do jakiegokolwiek jednostki i – à propos zdrowia psychicznego to było wasze sztandarowe hasło – żeby dostać się do dobrego psychologa. Naprawdę te sprawy bardzo mocno kuleją. Jestem tym zainteresowana poprzez te osoby, które mają z tym problem i zgłaszają się gremialnie do biura, w różnych szkołach też jest z tym problem, bo tych etatów jest trochę przymało na tę sytuację, którą generuje

współczesna młodzież, że jest właśnie emocjonalnie bardzo zniszczona. Na to składa się wiele czynników, tego wątku nie będę tutaj już bardziej rozwijać.

I moje pytanie: pani minister, może jest ktoś z przedstawicielstwa z Ministerstwa Zdrowia – bardzo proszę o właśnie jakieś dane, jakieś programy: co państwo robicie w tej materii, żeby ta struktura profesjonalnie dbająca o zdrowie psychiczne naszych i to dosłownie młodych dzieciaków... Wczoraj mieliśmy w mediach sytuację, że 13-latek katował bezdomnego człowieka młotkiem. Te sytuacje zaczynają się powtarzać, zaczynają narastać. Rzeczywiście problem jest duży. Dobrze, że państwo się pochylacie, bo Zjednoczona Prawica również bardzo mocno podejmowała ten temat, bo widziała zagrożenie. Obawiam się, drodzy państwo, że ten temat będzie się jeszcze bardziej rozwijał, jeśli nie zmienimy sytuacji właśnie wymagań, zdrowo pojętej dyscypliny w szkole, odpowiedzialności, i współodpowiedzialności rodziców, jakiejś akademii wychowania. W mojej szkole była taka akademia wychowania, rodzice często uczęszczali właśnie w tego rodzaju spotkania, i prelekcje, i nawet sympozja.

Pytanie: co ze zdrowiem psychicznym naszych dzieciaków pani minister, i jak ta sprawa się rozwija? – bo na razie jest w totalnej zapaści. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję, pani poseł.

Szanuję pani troskę o zdrowie psychiczne dzieci i młodzieży, ale gdyby pani była od początku posiedzenia Komisji, na ten temat już rozmawialiśmy i rozmawialiśmy w duecie: dawna władza i obecna władza...

Poseł Bogumiła Olbryś (PiS):

Dobrze, pani przewodnicząca...

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

...i doszliśmy do wniosku, że liczba specjalistów w szkole wzrosła i jest to zasługa poprzedniego rządu i tego, który funkcjonuje.

Oczywiście rozumiem, że chodzi jeszcze o zbudowanie systemu poza szkołą. Szanuję troskę pani poseł, ale bardzo proszę o uczestniczenie w dyskusji od początku.

Ostatni dyskutant...

Poseł Bogumiła Olbryś (PiS):

Pani przewodnicząca...

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Ostatni dyskutant ze strony posłów, pani poseł Renata Rak. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Renata Rak (KO):

Dzień dobry państwu, państwo ministrowie, pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, jeszcze jednym zdaniem odniosę się do mojej przedmówczyni.

Pani poseł, nie wierzę, że pani broni przedmiotu HiT i podręcznika. Nie wiem, czy pani się zapoznała z tym podręcznikiem, jak on wyglądał. Jeśli tak, to jest to nieprawdopodobne, że można w ogóle bronić czegoś takiego jak HiT.

Poseł Bogumiła Olbryś (PiS):

To jest pani opinia.

Poseł Renata Rak (KO):

Natomiast jeżeli chodzi o budowanie odporności młodzieży i dzieci, to ministerstwo edukacji prowadzi bardzo szerokie działania, o których tutaj słyszeliśmy, włączając także edukację zdrowotną, która pozwala uczniom zdobywać wiedzę i rozwijać umiejętności mające realne zastosowanie w ich codziennym życiu, wpływając na podejmowanie świadomych decyzji.

Wiemy, że obecnie edukacja zdrowotna jest przedmiotem nieobowiązkowym. I moje pytanie: jakie działania prowadzi ministerstwo edukacji, aby wzmocnić rolę tego przedmiotu czy w przyszłości wprowadzić jako przedmiot obowiązkowy? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo.

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

Pani przewodnicząca, bardzo proszę... Ad vocem, tak?

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

I teraz strona społeczna...

Posel Zbigniew Dolata (PiS):

Pani przewodnicząca...

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Pan Krzysztof Wojciechowski, zastępca przewodniczącego, Krajowa Sekcja Oświaty i Wychowania, NSZZ „Solidarność”. Bardzo proszę.

Posel Zbigniew Dolata (PiS):

Pani przewodnicząca, bardzo proszę ad vocem.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Proszę pomóc włączyć mikrofon naszemu gościowi.

Posel Zbigniew Dolata (PiS):

Pani przewodnicząca, poproszę o możliwość zabrania głosu. Pani apelowała, żebym przeprosił...

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Bardzo proszę o pomoc.

Posel Zbigniew Dolata (PiS):

...więc właśnie chcę się wypowiedzieć na ten temat...

Głos z sali:

Ale nie przeprosić.

Posel Zbigniew Dolata (PiS):

Pani przewodnicząca, więc proszę...

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Nie jest włączony mikrofon.

Posel Zbigniew Dolata (PiS):

Pani przewodnicząca, ja mam prawo do wypowiedzi, do sprostowania źle zrozumianej mojej wypowiedzi.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Teraz, bardzo proszę, pan Krzysztof Wojciechowski.

Zastępca przewodniczącego Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” Krzysztof Wojciechowski:

Dziękuję bardzo. Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo ministrowie, Wysoka Komisjo, wszyscy wiemy, że nasze dzieci są, powiedziałbym nawet, w permanentnym kryzysie zdrowia psychicznego. Mam córkę, która ma lat akurat 19, niedawno skończyła szkołę średnią, mam w związku z tym też do czynienia z jej rówieśniczkami... koleżankami starszymi, młodszymi czy rówieśnikami.

Bardzo ważne jest to, co robi ministerstwo, tylko że tych działań jest jeszcze trochę za mało. Odnosimy wrażenie, że to jest działanie trochę punktowe, a nie systemowe. Dlatego że ta odporność nie powstanie od jednorazowych programów, kampanii informacyjnych czy jakichś dodatkowych modułów. Tutaj...

Posel Renata Rak (KO):

To mówimy o rodzinie.

Zastępca przewodniczącego KSOiW NSZZ „Solidarność” Krzysztof Wojciechowski:

Nie dosłyszałem, przepraszam.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Proszę nie przerywać.

Bardzo proszę.

Zastępca przewodniczącego KSOiW NSZZ „Solidarność” Krzysztof Wojciechowski:

Dodatkowo, statystyką możemy uzasadnić praktycznie każdą tezę: to, co pani minister powiedziała, że liczba specjalistów wzrosła o 154% czy 156% – tak, wzrosła, tylko że tych specjalistów

jest cały czas zbyt mało. Przed chwilą właśnie spojrzałem sobie na stronę w Poznaniu, na oferty pracy dla specjalistów. W tym miesiącu potrzeba ich tylko 20. Tylko. W zeszłym miesiącu potrzeba ich było ok. 30. To są ogłoszenia, które się permanentnie pojawiają. W szkołach, zwłaszcza w szkołach mniejszych, nauczyciele, specjaliści, pedagodzy, psycholodzy jeżdżą od szkoły do szkoły, mają dyżury i tylko doraźnie mogą pomagać dzieciom, nie są w stanie zapewnić tej opieki całościowo. A nie jest tak, dlatego że ludzi, nauczycieli w zawodzie nie przybywa – i nie będzie przybywać ze względu na bardzo niskie zarobki, zwłaszcza nauczycieli początkujących. Zdarzają się organy prowadzące, które są zmuszone do wynajmowania specjalistów, którzy idą i udzielają tej pomocy w szkołach. Dlatego też ważne jest, aby te wszystkie działania wzmacniać i jednocześnie budować prestiż zawodu nauczyciela, po to żeby ludzie po studiach chcieli tam przyjsć.

Posłużę się jeszcze jednym przykładem mojej córki, która ostatnio, jak oglądaliśmy, nie pamiętam, na którym kanale, któreś wiadomości, mówi, że przekaz płynie taki, jakby wojna miała być u nas jutro czy pojutrze – tak jak powiedział pan poseł Dolata, nie słuchałem wystąpienia pana ministra spraw zagranicznych. A ona mi mówi: „Tato, ale ja przez te cztery lata liceum praktycznie nie miałam w ogóle żadnych zajęć, które by mnie czegoś nauczyły czy przygotowały do tego, żebym była gotowa, jak coś się zacznie dziać”. Mówi: „A gdzie jest schron koło nas?”. I to te działania również ministerstwa zarówno edukacji, jak i obrony narodowej powinny wspólnie z samorządami wspierać. Ponieważ nie tylko kwestie odporności psychicznej, ale również tej odporności takiej na stres, który byłby... Miejmy nadzieję, że nie będzie, nie pojawi się u nas wojna. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo.

Jeżeli chodzi o budowę schronów, to ostatnio byłam razem z wojewodą śląskim w mieście Knurów, w moim mieście. Są programy rządowe, z których środki są przeznaczone na budowę miejsc schronienia, schronów. Ten program się zaczął. Oczywiście nie jest tak, że schron będzie dostępny od razu w każdym miejscu, ale rząd o tym myśli.

Pana córka skończyła już liceum, więc pytanie: kiedy? Nie chcę tutaj wprowadzać wątku politycznego, ale właśnie te dzisiejsze działania ministerstwa edukacji wspólnie z Ministerstwem Obrony Narodowej są po to, żeby te następne roczniki, które w tej chwili są w liceum i w młodszych klasach, czyli w szkole podstawowej, już posiadały tę wiedzę w szerszym zakresie. Tak że po to tutaj o tym dyskutujemy. Dziękuję za te uwagi.

Do głosu zgłosili się: pan Hubert Taładaj, pani Alina Kosińska-Baldyga, pan Grzegorz Chodakowski i pan Wojciech Michalski, i w takiej kolejności będę państwu oddawać głos.

Pan Hubert Taładaj, współprzewodniczący Rady Dialogu z Młodym Pokoleniem. Bardzo proszę.

Współprzewodniczący Rady Dialogu z Młodym Pokoleniem i ekspert do spraw współpracy i rzecznictwa Polskiej Rady Organizacji Młodzieżowych Hubert Taładaj:

Bardzo dziękuję...

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Już proszę też skondensować swoją wypowiedź.

Współprzewodniczący RDzMP i ekspert do spraw współpracy i rzecznictwa PROM Hubert Taładaj:

Dobrze. Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, państwo ministrowie, jestem dzisiaj oczywiście jako współprzewodniczący Rady Dialogu z Młodym Pokoleniem, czyli organu opiniotwórczo-doradczego przewodniczącego Komitetu do Spraw Pożytku Publicznego, a także jako ekspert do spraw współpracy i rzecznictwa Polskiej Rady Organizacji Młodzieżowych.

W kontekście współpracy międzyresortowej i międzysektorowej, która między wątkami też się tutaj przewijała, chciałbym wspomnieć o kwestii, która nie padła podczas dzisiejszego posiedzenia Komisji, ale może być dla państwa istotna bądź interesująca. To nie będzie pytanie, tylko bardziej informacja dla państwa.

Przy Radzie Ministrów powstaje nowy organ pomocniczy dotyczący odporności społecznej, a mianowicie Rada do spraw Budowania Odporności Społecznej. Jest to inicjatywa stanowiąca realizację priorytetu nr 46 polityki członków Rady Ministrów. Projekt zarządzenia Rady Ministrów, który został przygotowany pod koniec ubiegłego roku, zakłada, że w radzie będzie zasiadało 15 osób, w tym przedstawiciele aż 8 resortów: Ministerstwa Obrony Narodowej, Ministerstwa

Klimatu i Środowiska, Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Ministerstwa Edukacji Narodowej, Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej oraz MSZ. Na czele tej rady ma stać pani minister Adriana Porowska. To, co warto też podkreślić i co warto tutaj też zauważyć w kontekście również współpracy międzysektorowej, to w pracach tej rady mają też uczestniczyć zarówno przedstawiciele Rady Dialogu z Młodym Pokoleniem, co jest niezwykle istotne też w zakresie współpracy młodego pokolenia z rządem, a także z innymi resortami, które działają na rzecz odporności społecznej tej szeroko rozumianej, ale też odporności społecznej dzieci i młodzieży. Ale również na prawach członka w skład rady ma wejść pięciu przedstawicieli organizacji pozarządowych wybranych przez przewodniczącego tejże rady.

Szanowni państwo, Wysoka Komisjo, chciałbym tylko zauważyć, że tutaj często pojawiało się w wypowiedziach zarówno państwa ministrów, jak i pań i panów posłów, że odporność społeczną dzieci i młodzieży należy budować dla młodzieży, żeby młodzież chronić, zabezpieczyć, przygotować na rozmaite kryzysy. Jednocześnie też pragnę podkreślić, że odporność społeczną dzieci i młodzieży należy budować wspólnie z młodymi organizacjami młodzieżowymi, organizacjami specjalizującymi się również w kwestiach dotyczących odporności społecznej oraz bezpieczeństwa państwa, zarówno tego bezpieczeństwa rozumianego w sensie obronnym, ale również bezpieczeństwa wielowymiarowego, chociażby przytoczonego tu też bezpieczeństwa cyfrowego. W tym kontekście udział chociażby przedstawiciela Rady Dialogu z Młodym Pokoleniem w Radzie do spraw Budowania Odporności Społecznej, a także przedstawicieli organizacji pozarządowych – mamy nadzieję, że będą tam też przedstawiciele organizacji młodzieżowych – będzie znaczące. Tak więc bardzo bym tutaj zachęcał zarówno Ministerstwo Edukacji Narodowej, jak i wszystkie resorty do podjęcia współpracy z organizacjami młodzieżowymi w sprawach, które dotyczą odporności społecznej, czy to z Polską Radą Organizacji Młodzieżowych, czy to z Radą Dialogu z Młodym Pokoleniem, czy też z obecnym tutaj Związkiem Kadetów Rzeczypospolitej Polskiej, który też będzie zabierał głos.

Na sam koniec dosłownie chciałbym tylko wspomnieć, że w zakresie Rady do spraw Budowania Odporności Społecznej pod koniec listopada podjęliśmy uchwałę, w której poparliśmy utworzenie tej rady i przedstawiliśmy również propozycję m.in. bardziej transparentnego i otwartego naboru przedstawicieli organizacji pozarządowych do tej rady. Poprosiliśmy też, żeby doprecyzować w projekcie zarządzenia pojęcie „odporności społecznej”, zdefiniowanie tego pojęcia, bo to pojęcie może mieć bardzo szerokie znaczenie, a doprecyzowanie i zdefiniowanie tego pojęcia na poziomie zarządzenia będzie pomocne zarówno dla całej rady, dla poszczególnych resortów, jak i dla strony społecznej, która tam będzie obecna.

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca, za możliwość zabrania głosu i uczestnictwa w obradach.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo.

Jak pan widzi, Komisja Edukacji i Nauki jest otwarta na uczestnictwo młodych ludzi w pracach Komisji. Dziękuję też panu i innym przedstawicielom młodego pokolenia za udział w dzisiejszym posiedzeniu Komisji.

Teraz głos zabierze pani Alina Kozińska-Bałdyga, wiceprezeska Federacji Inicjatyw Oświatowych. Bardzo proszę.

Wiceprezeska Federacji Inicjatyw Oświatowych Alina Kozińska-Bałdyga:

Ja raczej jako seniorka, od 26 lat już tutaj goszczę, tak że bardzo dziękuję, pani przewodnicząca.

Ja się opieram na tym poradniku. Na str. 2 i 3 mamy takie hasło: „Wspólnie dbamy o nasze bezpieczeństwo”. Jest parę zdań o tym, że system ochrony ludności to nasze wspólne zadanie, więc bardzo liczę, że będziemy współpracowali. Tym bardziej, że na kolejnej stronie jest napisane o roli organizacji społecznych jako tych, które „same się organizują, ich atutem jest doświadczenie, szybkość przybycia do potrzebujących, elastyczność działania”. To napisano.

Z tej elastyczności działania mogę powiedzieć, że wczoraj odbyło się w ramach grupy roboczej ds. uproszczeń dla NGO przy kancelarii premiera Rady Ministrów... Również nazwisko pani minister Adrian Porowskiej jest nam znane, żeby nie powiedzieć, bardzo dobrze znane. Natomiast wczoraj rozmawialiśmy o tym, że będą potrzebne deregulacje i tutaj właśnie ukłon w kierunku parlamentu, dlatego że musimy w bardzo szybkim trybie myśleć o uproszczeniach prawnych, które będą niezbędne do tego, żeby budować odporność i bezpieczeństwo w kontekście do tej pory właściwie mało dostrzegany, czyli uznania małych wiejskich szkół jako ośrodków nie

tylko tymczasowego schronienia dla swojej lokalnej ludności, ale przede wszystkim jako miejsc relokacji mieszkańców dużych miast. My wczoraj o tym rozmawialiśmy i to jest bardzo istotne.

Ale również chciałabym powiedzieć o dzisiejszym spotkaniu, które było zorganizowane w jednej ze szkół społecznych w Warszawie. Jednej z najstarszych, ma już ponad 100 lat. Niedaleko. Myślę, że będzie bardzo miło, jeśli na przykład komisja sejmowa będzie chciała poznać dokładniej to, co tam się dzisiaj wydarzyło, i to, jakie są plany. Mianowicie ten budynek – który przetrwał dwie wojny – jest obecnie miejscem tymczasowego schronienia dla 800 osób. Przy tym władze stowarzyszenia prowadzącego szkołę dowiedziały się o tym ze strony internetowej Schrony.pl i właściwie do tej pory nie było żadnych innych działań wspierających to, żeby stary budynek, który jest przystosowany do tego, żeby w nim się uczyły dzieci i młodzież, a nie żeby na nowo stał się miejscem schronienia: żeby na przykład można w nim było przetrzymywać generatory prądu, które muszą mieć paliwo... Dokładnie nie wiedzą, czy taki budynek będzie miał służyć schronieniu na trzy dni, na dwa tygodnie czy też w jakimś dłuższym okresie. W każdym razie to są wszystkie pytania, które w tej chwili będą zbierane przez szkoły społeczne, ale chcemy również, i dzisiaj wieczorem będę rozmawiała na ten temat na posiedzeniu dzielnicowej komisji dialogu społecznego na Żoliborzu, po to żeby ustalić, żebyśmy wspólnie, wszystkie szkoły warszawskie mogły się zacząć zastanawiać, jak mają być miejscami tymczasowego schronienia dla ludności, ale również miejscami, które w jakiś sposób będą organizowały lokalną społeczność do tego, żebyśmy wszyscy byli bardziej odporni i lepiej przygotowani.

I młodzi, i starzy w tej chwili się boimy, natomiast jest potrzeba tego, żebyśmy zaczęli być aktywni, żebyśmy od dołu zaczęli się organizować i żebyśmy mieli świadomość, że działamy wspólnie – że działamy po to, żeby być dobrze przygotowanymi na różnego typu niebezpieczeństwa i na to, żebyśmy po prostu zaczęli w tej chwili w inny sposób również rozwiązywać te tematy, o których tutaj dużo dzisiaj się mówiło, czyli na przykład zdrowia psychicznego.

Tak, myślę, że to, co jest najbardziej potrzebne w tej chwili dzieciom i młodzieży, to takie poczucie bezpieczeństwa, że dorośli umieją ze sobą rozmawiać, żeby tworzyć bezpieczną teraźniejszość i bezpieczną przyszłość dla nich, ale również dla seniorów. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo.

Tak informacyjnie. Jak już mówiłam, jest program związany z budowaniem miejsc schronienia i schronów. Pewnie w tej chwili w całej Polsce samorządy robią przegląd w budynkach, m. in. szkolnych, i rzeczywiście tam, gdzie jest możliwe dostosowanie budynku do utworzenia takiego miejsca schronienia, samorząd może to zrobić, starając się o pieniądze z budżetu państwa. Te programy koordynują wojewodowie.

Natomiast pani poruszyła dość istotny problem, bo samo miejsce fizycznie jest ważne, ale jest też ważne, żeby ci, którzy są gospodarzami tego miejsca, byli przygotowani do tego, żeby można było potem organizować pomoc w miejscach schronienia, które powstaną. Tak że bardzo też dziękuję za tę uwagę.

Pan Grzegorz Chodakowski, pełnomocnik regionalny Zarządu Głównego Związku Kadetów Rzeczypospolitej Polskiej. Witamy na naszej Komisji. Chyba po raz pierwszy jesteście, tak?

Pełnomocnik regionalny Zarządu Głównego Związku Kadetów Rzeczypospolitej Polskiej Grzegorz Chodakowski:

Ja osobiście jestem już w historii drugi raz.

Dziękuję, pani przewodnicząca, przedstawiciele ministerstw oraz państwo posłowie, przyszliliśmy dzisiaj tutaj we trójkę, tak naprawdę już znamy się z polityki aktywności młodzieżowej dłuższy czas. Większą wypowiedź będzie miał prezes Związku Kadetów Rzeczypospolitej Wojciech Michalski, jednak ja ze swojej strony chciałbym zwrócić uwagę na sektor akademicki i obecność wojska na uczelniach.

Uważam, że program „Legii akademickiej” to jest zbyt mało i kilka uczelni wojskowych, które mamy w Polsce, jeżeli chodzi o ogół społeczności akademickiej w Polsce, to jest też zbyt małe zaangażowanie polskich studentów w kwestię obronności i zwiększania odporności. Nie każdy młody człowiek musi zostać żołnierzem, po to żeby był przydatny na moment kryzysu, ale po to, żeby wiedział, jak się zachować. I to nie tylko jeżeli chodzi o tę część wojskową, ale również o to, co pokazała powódź na Dolnym Śląsku w 2024 r. – którą sam przeżyłem jako mieszkaniec gminy Kamienna Góra – żeby wiedzieć, jak reagować, jak postępować i jak współpracować ze służbami.

Tutaj moja propozycja do Wojskowego Centrum Rekrutacji, żeby współpracować z uczelniami cywilnymi i oferować na przykład jednosemestrowe kursy, które będą zawierały treści wojskowe, i cywilni studenci będą mogli się tego nauczyć w ramach swojego wykształcenia wyższego, czy to licencjatu, czy studiów magisterskich. Może to być przedmiot fakultatywny, jakich mamy dzisiaj na polskich uczelniach bardzo wiele.

Ale również, jeżeli mówimy o infrastrukturze i zasobach, które dzisiaj mamy, to jest też kwestia strzelnic laserowych multimedialnych, które dzisiaj tutaj były wzmiankowane. I też na podstawie tego, co obserwuję: one są dzisiaj zainstalowane w szkołach, które mają swoje oddziały przygotowania wojskowego. Jeżeli chcemy jak najwięcej osób przygotować do tego, żeby wiedziały, jak obsłużyć broń i jak w ogóle broń wygląda... Ponieważ przez kilka lat edukacji związanej z wojskowością w polskich szkołach nie mieliśmy lub była ona bardzo słaba jakościowo. Teraz po 2022 r. to się naprawdę zmienia i idziemy w tym kierunku – pytanie o tempo tych zmian. Ale to jest też kwestia, że musimy to porównać i zmierzyć jakoś efektywnie, bo sama statystyka w porównaniu do tego, jakie mamy cele, wtedy dopiero musi nam dać odpowiedź, czy to jest dobry moment i czy mamy zadowalające nas wyniki.

Ale chodzi o wykorzystywanie strzelnic również w szkoleniu osób, które mieszkają w tych miejscowościach, i zapraszanie uczniów z innych szkół. Dzisiaj to jest kwestia bardzo zależna od dyrektora, który zarządza strzelnicą. Mam wrażenie, że w tym systemie jest zbyt wiele dobrowolności i własnej inicjatywy, i powinno być troszkę więcej przymusu i nadzoru ze strony wojskowej, żeby na przykład szkoły udostępniały właśnie strzelnice innym szkołom. I tutaj znowu się odwołam do przykładu Kamiennej Góry, gdzie technikum i liceum dzieli 300 metrów, a uczniowie liceum nie korzystają z tej strzelnicy. To nie jest problem, tylko kwestia tego, że nikt nie nadzoruje współpracy pomiędzy szkołami. Takich sytuacji w Polsce na pewno jest więcej.

To jest mój postulat, jeżeli chodzi o postulaty o część kadecką – o część tych kilku tysięcy uczniów, którzy dzisiaj uczą się w oddziałach przygotowania wojskowego, których status jest zwiększany. Ale my mamy propozycję, jak zwiększyć ten status i ten procent 37% wszystkich uczniów oddziałów przygotowania wojskowego, którzy decydują się na to, żeby złożyć przysięgę – co nie jest równoznaczne z kontynuowaniem później kariery wojskowej, bo mogą być w rezerwie, w aktywnej rezerwie, w tych wszystkich modułach służby wojskowej, które stworzyła ustawa o obronie ojczyzny. O tym opowie na pewno za moment kolega Wojciech.

To takie moje refleksje, jeżeli chodzi o część akademicką i wykorzystywania tego, co dzisiaj mamy. Ponieważ z jednej strony jest ta część właśnie kariery wojskowej, profesjonalnej służby, ale również zwiększania odporności młodych ludzi i ich wykorzystywania. Jedno pokolenie nam już uciekło, które tego przygotowania i przygotowania do budowania odporności, zachowania się w sytuacjach kryzysowych... nie miało takiej możliwości, żeby się przygotować. Ważne, żeby kolejne pokolenia, też młodzi ludzie, mogli z tego skorzystać. Ja już – liceum, za niedługo studia – te pierwsze etapy będę miał za sobą i niestety tego nie miałem. Nawet po 2022 r. niestety mnie to wszystko ominęło, a myślę, że zainteresowanie ze strony uczniów na pewno będzie.

I to, co też mówił tutaj poseł, jeżeli chodzi o wprowadzenie ewentualnej obowiązkowej służby wojskowej i powrót zasadniczej służby wojskowej, to pewnie wynika też z bardzo dużej obawy o to, jak wygląda służba wojskowa. Na temat tego urosło wiele, wiele mitów. Jeżeli będziemy ludzi przyzwyczajali i pokazywali im, jak wygląda dzisiaj armia, to będzie im łatwiej to przyjąć, nawet jeżeli pobór będzie miał wrócić nie tylko dla mężczyzn, ale również dla kobiet, bo takie modele już dzisiaj funkcjonują w państwach europejskich czy chociażby we wspomnianym Izraelu.

Też musimy wiedzieć, że porównywanie tego, co miało miejsce chociażby przy przywołanej Bitwie Warszawskiej – ogólnonarodowego zrywu – to przy dzisiejszym modelu walki nie będzie możliwe, co pokazuje przykład Ukrainy. Dzisiaj wzięcie broni w ręki, to nie jest wyjście. Musimy mieć przeszkolenie na wielowymiarowym polu walki, które obejmuje coraz więcej elementów. Im bardziej świadomość i umiejętności społeczeństwa będą na wyższym poziomie, tym łatwiej będzie nam prowadzić to szkolenie wojskowe na wypadek wojny. Ale im więcej osób to szkolenie wojskowe będzie miało jeszcze w czasach pokoju, tym większe będą zdolności polskiej armii później. Dzięki temu bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Tylko jedna uwaga, jeżeli chodzi o wykorzystanie strzelnic. Jeżeli to jest strzelnica na terenie szkoły, to organem prowadzącym szkół średnich jest powiat i to na poziomie powiatu jest najbliższa koordynacja korzystania z tych szkół. Chyba że chodzi o współpracę między powiatami

i różnymi organami prowadzącymi, miastem i powiatem, ale na tym poziomie powinno to być skoordynowane. Myślę, że tutaj...

Posel Sylwia Bielawska (KO):

A mogę powiedzieć o przykładzie?

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Posel Bielawska jest z tamtego terenu, więc...

Posel Sylwia Bielawska (KO):

Ja chciałabym, nawiązując do tych słów młodego człowieka, powiedzieć o miejscowości bardzo blisko Kamiennej Góry, o Wałbrzychu. My tam już od 2022 r., po stworzeniu właśnie strzelnicy laserowej w jednej ze szkół średnich, poprosiliśmy wszystkich dyrektorów szkół ponadpodstawowych, aby w ramach porozumienia zawartego pomiędzy sobą wszyscy uczniowie mogli skorzystać w ramach wolnych godzin właśnie z tej strzelnicy. To cieszyło się ogromnym zainteresowaniem. Na skutek tego musieliśmy wystąpić do Ministerstwa Obrony Narodowej o przydział dodatkowych oddziałów właśnie wojskowych w szkole, ponieważ młodym ludziom tak bardzo spodobało się to przygotowanie wojskowe, że chcieli dalej kształcić się właśnie w tym kierunku. Tak że to jest oczywiście możliwe, tylko przy dobrej woli i współpracy.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo.

Pan Wojciech Michalski, ekspert do spraw obronności i wojska Polskiej Rady Organizacji Młodzieżowych. Bardzo proszę.

Ekspert ds. obronności i wojska Polskiej Rady Organizacji Młodzieżowych i prezes Związku Kadetów Rzeczypospolitej Polskiej Wojciech Michalski:

Bardzo dziękuję, Pani przewodnicząca, pani minister, panie ministrze, panie pułkowniku, oczywiście jako Polska Rada Organizacji Młodzieżowych oraz – przy okazji zostałem tutaj zdradzony – Związek Kadetów Rzeczypospolitej Polskiej mamy pewne zapytanie dotyczące spraw związanych z regulacjami, bo pani minister wspomniała o tym, że oczywiście wychowanie fizyczne rozszerzono o etapy przygotowania do przyszłej rekrutacji do sił zbrojnych czy do rekrutacji do klas mundurowych – tych klas oddziałów przygotowania wojskowego oraz oddziałów o profilu mundurowym.

Bardzo duży problem, który my zauważamy jako organizację, to widzimy, że pomimo tego, że WF został rozszerzony o te dodatkowe wątki, to mimo wszystko proces rekrutacji do oddziałów przygotowania wojskowego nie jest odgórnie uregulowany – nie jest on ustalony przez Ministerstwo Obrony Narodowej czy Ministerstwo Edukacji Narodowej, ale jest ustalony przez, uwaga, radę pedagogiczną. Rada pedagogiczna decyduje o wyglądzie testu sprawności fizycznej do oddziału przygotowania wojskowego, co tak naprawdę stanowi o dużym zróżnicowaniu tego pierwszego etapu przejścia do klasy mundurowej, klasy wojskowej. Mianowicie według naszych analiz, drobnych analiz, które przeprowadzaliśmy, wynika, że w jednej szkole w programie właśnie pierwszego etapu szkolenia czy rekrutacji znajduje się na przykład rzut piłką lekarską albo jeszcze w innej bieg na 100 metrów. To nie jest ustandaryzowane, o tym decyduje rada pedagogiczna, i to jest taki pierwszy wątek, który naprawdę wpływa na jakość wejścia do klasy mundurowej.

Drugim, najważniejszym właściwie, najbardziej istotnym elementem, który tak naprawdę świadczy o samej sensowności oddziałów przygotowania wojskowego jest to, że – uwaga – wymogiem do przejścia do oddziału przygotowania wojskowego oraz oddziału o profilu mundurowym jest uzyskanie tzw. bardzo dobrego stanu zdrowia. Ten bardzo dobry stan zdrowia określa lekarz podstawowej opieki zdrowotnej. Tylko paradoks polega na tym, że lekarz POZ nie ma żadnych wytycznych dotyczących tego, kim jest osoba, która ma bardzo dobry stan zdrowia. To są bardzo stare regulacje, które jeszcze w czasach Polski Ludowej służyły do tego, aby uczniów kierować do szkół mistrzostwa sportowego. To się teraz zaczęło zmieniać i tak naprawdę osoby, które są w klasach sportowych, muszą przejść badania, profilaktykę w ramach poradni sportowych. Tego teraz nie ma i wykorzystano ten stary, bardzo stary element dotyczący właśnie bardzo dobrego stanu zdrowia, żeby tych uczniów klas o profilu wojskowym, klas OPW czy klas policyjnych i klas o profilu straż graniczna wdrażać właśnie tym systemem. Tyle, że są takie przypadki, słyszałem też o czymś takim, że osoba bez oka dostała się do oddziału przygotowania wojskowego. To są nadużycia, to w ogóle nie powinno występować. To jest element, który...

Sekretarz stanu w MEN Katarzyna Lubnauer:

Dobrze, bo jakbyśmy poznali więcej szczegółów konkretnych. Natomiast oczywiście my się przyjrzymy temu i spróbujemy to rozwiązać.

Przepraszam, muszę, już wyjść, ale zostaje pan minister Kiepusa i zostaje pan, rozumiem, przedstawiciel MON pan minister Wziątek i zostają też dwie panie dyrektor z odpowiednich departamentów.

Ekspert ds. obronności i wojska PROM i prezes ZKRP Wojciech Michalski:

Bardzo dziękuję.

Jeszcze tutaj ostatnia kwestia do poruszenia, którą wydaje mi się, że też warto wprowadzić. Mianowicie pan minister Tomasz Siemoniak, tworząc oddziały o profilu mundurowym, wprowadził, można powiedzieć, przywilej pierwszeństwa w procesie rekrutacji absolwentów oddziałów o profilu mundurowym do służby w straży granicznej oraz w policji. Nie ma niestety podobnego rozwiązania w przypadku oddziałów przygotowania wojskowego. To są takie sytuacje, że osoba, która kończy technikum czy liceum, dajmy na to, technikum pięcioletnie bądź liceum czteroletnie, chodząc w mundurze oddziału przygotowania wojskowego, czeka potem w kolejce do Wojskowego Centrum Rekrutacji za osobami, które tak naprawdę nie mają z wojskiem absolutnie nic wspólnego. To powoduje, że uczniowie oddziałów przygotowania wojskowego de facto czują się w pewnym sensie oszukani, ponieważ przez to, że czekają w kolejkach, tak naprawdę te cztery czy pięć lat bycia w mundurze idzie na marne.

Oczywiście pan pułkownik wspomniał o tym, że osoby, które kończą oddział przygotowania wojskowego, mają duże benefity, na przykład w postaci tego, że mogą odbyć służbę przygotowawczą, która nie jest obowiązkowa. Tyle, że mówimy tu o miejscowościach powiatowych, ponieważ klasy mundurowe, zwłaszcza klasy wojskowe, są w większości przypadków poza terytorium województwa mazowieckiego czy w ogóle poza obrębem warszawskim i tak naprawdę w miastach powiatowych siły zbrojne są najlepszym płatnikiem. W momencie, w którym osoba, która kończy oddział przygotowania wojskowego i chce iść do sił zbrojnych, idzie do WCR, rejestruje się jako kandydat do służby przy jednostce blisko swojego miejsca zamieszkania, ona tak naprawdę spotyka się ze ścianą, ponieważ stoi i czeka w kolejce.

To jest taki element, który naszym zdaniem powinno się jak najszybciej rozwiązać, ponieważ jest wielokrotnie zgłaszane, że ktoś, dajmy na to... Przykład anegdotyczny akurat, ale dostaliśmy telefon od kadeta, który skończył oddział przygotowania wojskowego i z uwagi na to, że limity wejść na jednostki wojskowe są ustalane w innym terminie niż w maju bądź w czerwcu, kiedy to uczeń kończy oddział przygotowania wojskowego, były takie przypadki, że osoba chciała być żołnierzem Wojska Polskiego, chciała służyć jako żołnierz zawodowy, ale nie miała takiej możliwości, ponieważ de facto nie było już po prostu dla niej żadnego miejsca. Ta osoba zrezygnowała z kariery ścieżki wojskowej, ponieważ po prostu nie miała ku temu żadnych możliwości. Poszła pracować w sektorze cywilnym i do wojska już nie wróciła.

Tak że to są takie elementy, które można by usprawnić, bo system funkcjonowania oddziałów przygotowania wojskowego jest jak najbardziej bardzo dobry. Chcemy, aby on był kontynuowany i cieszymy się, że również po zmianie władzy był on dalej realizowany. Tyle, że wymaga on usprawnienia i dalszego tak naprawdę zwracania uwagi na te błędy, które powinny być naszym zdaniem poprawione. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo.

I ostatni głos pan przewodniczący Wiesław Różyński. Bardzo proszę.

Poseł Wiesław Różyński (PSL-TD):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, panowie ministrowie, panie pułkowniku, szanowni państwo, zaproszeni goście, jutro zaczyna się już dziś. To jest bardzo ważne, by te programy, które już dzisiaj są...

Chciałbym też tutaj przyłączyć się do podziękowań na ręce wiceministrów, ale przede wszystkim do wicepremiera i ministra obrony Władysława Kosiniaka-Kamysza za współpracę z wieloma resortami, ale tutaj przede wszystkim dzisiaj z ministerstwem edukacji, z panią ministrem i panią Nowacką. Bardzo ważna dziedzina wychowania, bardzo ważny projekt. Tutaj też wielkie uznanie za specjalistyczne programy proobronne, pierwszą pomoc, to, co jest w szkole, to, co jest w szkołach podstawowych, te pierwsze kontakty z bezpieczeństwa, obronności,

kształtowanie podstawowych umiejętności w zakresie ochrony ludności, a także odpowiednich zachowań w sytuacjach kryzysowych. To jest bardzo ważne.

Myślę, że bardzo dobry wskaźnik klas mundurowych – 37 to jest bardzo dużo na chwilę obecną. I to, co powiedział pan minister, że osoby, które nie wybrały drogi wojskowej, ale właśnie mają to dobre przygotowanie, mają tę wiedzę i taka wiedza pozostanie. Tutaj też słowa uznania za bardzo dobry przykład włączenia weteranów. Nie ma nic jak przykład bezpośrednio z życia, przekazany przez osoby doświadczone. Słowa uznania.

Ale chciałbym jeszcze uzupełnić, tak krótko na zakończenie, tutaj może do ministerstwa edukacji – środki w programach dla organizacji pozarządowych. Myślę, że niektóre wypowiedzi tutaj osób zaproszonych: prowadzenie zajęć pozaszkolnych to jest też ciekawe włączenie tych elementów obronnych. Ja, z mojego przykładu, byłem w organizacji młodzieżowej, która prowadziła zawody sportowo-obronne, które kończyły się w Dęblinie w jednostce wojskowej. To było coś pięknego: rywalizacja, sprawność, wiedza. I to pozostanie. Było to tak wciągające młodzież i tak popularne, że musieliśmy ograniczać miejsca. Czyli młodzież chce, tylko stwórzmy też im warunki. Tu jest dobry przykład właśnie organizacji pozarządowych.

Może, żeby nie przedłużać, dzisiejsza dyskusja przybrała różne formy, ale chcę tutaj poinformować, że jeśli chodzi ustawę o wychowaniu patriotycznym, wniosek poselski został złożony przez Polskie Stronnictwo Ludowe. Uważam, że nie taką formą jak dzisiaj – narzucaniem, krzyżowaniem – ale uzupełnieniem i edukacji wojskowej, ale przede wszystkim wejście do młodego pokolenia, do młodych ludzi: kształcenie, wychowanie, rozwijanie postaw patriotycznych młodzieży. To bardzo ważne poczucie odpowiedzialności, miłości i poświęcenia do ojczyzny – pewnie to gdzieś zostawiliśmy po drodze edukacji – gotowość do jej obrony, poszanowania różnych nurtów polskiego dziedzictwa kulturowego przy jednoczesnym otwarciu się na wartości również kultury Europy i świata. Tak że taki projekt jest i myślę, że będziemy wspólnie na posiedzeniach Komisji w przyszłości nad nim pracowali.

A tutaj naprawdę jeszcze raz słowa uznania, podziękowania za tę dobrą współpracę i za to, co robimy dla naszego społeczeństwa. Robimy to dla nas. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo.

Pan minister Wziątek.

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

Pani przewodnicząca, ja...

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Pan minister Wziątek, bardzo proszę.

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

Pani przewodnicząca, pani udzieliła głosu pani poseł Bielawskiej i słusznie...

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Pani poseł Bielawska odpowiadała na zadane pytanie.

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

Zatem ja też odpowiem....

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Do pana nie było żadnych pytań.

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

Były pytania i pani nawet sama mi zadała pytanie...

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Pan minister Kiepusza również chce?

Bardzo proszę, panowie ministrowie...

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

Panie ministrze, bardzo proszę, żeby pan pozwolił mi jednak dojść do głosu.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

...włączyć mikrofon i zacząć mówić.

Posel Zbigniew Dolata (PiS):

Pani przewodnicząca....

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Bardzo proszę.

Posel Zbigniew Dolata (PiS):

Pani przewodnicząca, pan minister pozwala mi dojść do głosu...

Podsekretarz stanu w MON Stanisław Wziątek:

To pani przewodnicząca decyduje.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Panie pośle, ja prowadzę obrady.

Posel Zbigniew Dolata (PiS):

Ale nie może pani w ten sposób prowadzić obrad, że jednym posłom pani udziela głosu...

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Panie pośle, ja prowadzę obrady i ja decyduję. Pan poseł miał dziesięciminutowe wystąpienie, którego z cierpliwością wysłuchaliśmy. Inni posłowie również zgłaszali się do głosu. Każdy mógł zabrać głos jeden raz.

Posel Zbigniew Dolata (PiS):

Udzieliła pani głosu po raz wtóry pani poseł Bielawskiej, więc ja...

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Panie ministrze, czy pan mógłby...

Posel Zbigniew Dolata (PiS):

Ja tylko tytułem...

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Proszę państwa, trzy minuty przerwy.

Posel Zbigniew Dolata (PiS):

Ja tylko tytułem sprostowania. Ja nic więcej nie chcę, tylko proszę mi pozwolić na sprostowanie.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Przerwa.

[Po przerwie]

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Wznawiam posiedzenie.

Wobec wycofania się z dyskusji panów ministrów zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję państwu.